

"Gazeta Nowa" i firma PFAFF fundują Czytelnikom maszynę do szycia wartości 10 milionów złotych

Wystarczy wyciąć 5 kolejnych kuponów zamieszczanych w codziennych wydaniach, nakleić na kartkę pocztową i wysłać do 12.02.93 na adres: Zielona Góra, al. Niepodległości 22. Publiczne losowanie nagrody 14 lutego. Dziśaj kupon nr 1.

1 PFAFF 1
PRZYJAŹŃ NA CAŁE SZYCIE

Zielonogórska GAZETA NOWA

Poniedziałek 1.02.1993

nr 21 (599)

wyd. 1

nr indeksu 350788

1.400 zł

Dziś imieniny

BRYGIDY,
IGNACEGO7.17 — 16.22 **POGODA**

Zachmurzenie małe, słonecznie. Temperatura maksymalna od -3 do 2°C, minimalna od -6 do -4°C. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni i południowy.

Nowa „Gazeta Nowa”

Te zmiany zapowiadaliśmy już od kilku dni. Od dzisiaj ukazujemy się w nowej szacie graficznej z nowym Wydawcą. „Nowa” zaczyna od nowa, choć jest już na rynku trzy lata. Ma wiernych Czytelników i ten fakt nasz zespół ceni sobie najbardziej. Nie przekreślając przeszłości, zabieramy z niej tylko to co w gazecie najcenniejsze — młody, ale już doświadczony zespół dziennikarski. To tylko tyle i aż tyle. Pozostaną nasze stałe dodatki: „Moto Nowa”, „Teletydzien”, „Zarska”, a także „Zielonogórski Informator Kulturalny”. Wkrótce będziemy mogli zaproponować Państwu szereg wydarzeń artystycznych, młodym — stypendia dziennikarskie, twórcom — medal młodej sztuki. Bogatsi o doświadczenia postaramy się o gazetę ciekawą i dobrze poinformowaną, po to by przekonać do siebie tych, którzy nas jeszcze nie znają.

Andrzej BUCK, redaktor naczelny

Słowo od Wydawcy

Czy może być coś bardziej wielkopolskiego niż „Głos”? Tak się reklamujemy, ale też baczymy, aby na co dzień to zawołanie dokumentować na łamach naszego dziennika. „Głos Wielkopolski” ukazuje się od 16 lutego 1945 r., to najstarszy dziennik Poznania i regionu, ukazuje się tu w największym nakładzie, jest najobSZERZAJSZY w Polsce. Sześć razy w tygodniu drukarnie opuszcza każdorazowo siedem wydań, do Czytelników w Wielkopolsce kierujemy: „Głos Kaliski i Ostrowski”, „Głos Koninowski”, „Głos Leszczyński”, „Głos Piłski”, „Głos Gnieźnieński” i „Głos Regionalny”. Chcąc być wnikliwą kroniką życia regionu, który zamieszkuje 1/10 mieszkańców Polski, otworzyliśmy oddziały w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Gnieźnie.

Mamy ambicje redagowania dziennika o ponadregionalnym znaczeniu. Wszak Poznań, miasto międzynarodowych targów, leży pośrodku drogi między Warszawą a Berlinem. Mamy swoich przedstawicieli w Warszawie i Krakowie, mamy korespondentów zagranicznych w Bonn, Brukseli, Harare, Malmoe, Moskwie, Paryżu, Rzymie, San Francisco, a także współpracowników w Bułgarii, Holandii i na Węgrzech. Dziennik nasz można kupić również w kilku punktach Warszawy, od lat znają go też niektórzy mieszkańcy województw gorzowskiego i zielonogórskiego. Chcemy sprostać oczekiwaniom i zainteresowaniom Czytelników, proponujemy różne dodatki, na przykład „Wielkopolski Monitor Gospodarczy”, „Głos bankowy”, „Głos sportowy”, „Głos turystyczny”, „Głos domowy”, „Głos motoryzacyjny”, raz w tygodniu ukazuje się dodatek „Solidarność Poznań”.

Wydawcą „Głosu” jest Oficyna Wydawnicza „Głos Wielkopolski” w Poznaniu, spółka z udziałem kapitału szwajcarskiego. Poza dziennikiem wydajemy tygodnik „Wielkopolskie Zagłębie”, miesięcznik kulturalny „Arkusz”, a także książki, kalendarze.

Od dzisiaj Oficyna Wydawnicza „Głos Wielkopolski” jest również wydawcą „Gazety Nowej”. Dla zespołu i dla mnie osobiście jest to szczególny moment. Mam nadzieję, że pomysły i plany, z którymi rozpoczynamy nowy etap życia „Gazety” spotkają się z Państwa, Drodzy Czytelnicy, życzliwością i zainteresowaniem. Nie chciałbym składać dzisiaj żadnych deklaracji, ani też zapowiadać tego, co się w najbliższych tygodniach, nie tylko na łamach, wydarzy. Niechaj tego i kolejne wydania pokażą, w jakim stopniu jest to nowa „Gazeta Nowa”, niechaj ocenią to Czytelnicy.

Marian Marek PRZYBYLSKI

Prezes Zarządu Oficyny Wydawniczej „Głos Wielkopolski” w Poznaniu



Tradycja „Głosu Wielkopolskiego” stały się obiady, na które zapraszane są osobistości życia politycznego, społecznego i naukowego. Piszemy o tym na stronie 5.

SUPER OFERTA REKLAMOWA „GAZETY NOWEJ”

Od 1 lutego twoje ogłoszenie może ukazać się na terenie OŚMIU III województw, gdzie żyje i pracuje ponad 5 milionów ludzi. Czyli połączona reklama GAZETY NOWEJ i GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO



- * Promocyjne ceny
- * Staranne opracowanie graficzne
- * Duża skuteczność

Szczegóły
na str. 7

**DLA FIRM
PRZEDSIĘBIORSTW
HURTOWNIKÓW
DEALERÓW
SKLEPÓW**

DLA 3 PIERWSZYCH FIRM, których przedstawiciele zgłoszą się osobiście w Biurze Ogłoszeń w Zielonej Górze redakcja „funduje” bezpłatną reklamę. Zapraszamy od godz. 9.00 Zielona Góra, al. Niepodległości 22 - B.O.

Ma Warszawa swojego Bagsika i Gąsiorowskiego, ma Łódź — Dudę, a Głogów — Staszaka. Wszystko wskazuje, że ma wreszcie i Sulechów swego biznesmena, którego nie było.

Perła w koronie FRANKA

Właściciel „FRANK” International Division — Franciszek Wojtyna — pół roku temu przysnął za granicę, zostawiając zrozpaczonych wierzycieli i wielu byłych jego pracowników, domagających się zapłaty za ostatnie miesiące pracy w nie istniejącym już przedsiębiorstwie.

Byłem prawdopodobnie ostatnim dziennikarzem, z którym Franciszek

Wojtyna rozmawiał w sierpniu ubiegłego roku, na parę dni przed swoją ucieczką. Rozmawialiśmy w Lubrzy, na camping wydzierżawionym przez Wojtynę, na terenie którego tenże zorganizował wakacyjny festiwal muzyki rockowej dla młodzieżyowej publiczności, podróżującej po kraju. Była pełnia lata, koncerty gromadziły rzesze wielbicieli rocka, a woda niosła wokół ostre

dźwięki, wypełniając nimi cały ten uroczy zakątek. Gdy pijąc zimnego drinka, słuchałem podekscytowanego ojca imprezy, rozczarowanego przede mną różowe perspektywy przedsiębiorstwa, nie przewidywałem, że oto wali się kolejny kolos na glinianych nogach.

cd. str. 5

Jak nas poinformował Jerzy Pokój — naczelnik Karkonoskiej Grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Jeleniej Górze, w ubiegłe czwartkowe popołudnie mieszkańcy Głogowa, Wiesław B. i Michał G. udali się zielonym szlakiem w kierunku schroniska Odrodzenia przez Pielgrzymy. Zablądzi i zastała ich noc.

Szczęśliwy finał górskiej wyprawy

Postanowili, że najlepiej będzie otulić się w śpiworze i przeczekać w śniegu do rana. Niestety, mroz tej nocy był dość spory i nad ranem jeden z nich Michał G. nie czuł się na siłach, aby iść dalej. Odczuwał bóle mięśni i stawów. W nicco lepszej kondycji był Wiesław B., który po prawie trzech godzinach zdołał dojść do Borowic i telefonicznie powiadomił GPR o koleżce pozostawionym w górach. O godzinie 11.00 rozpoczęła się akcja ratownicza. Po blisko czterech godzinach, o 14.47 znaleziono poszukiwanego. Mimo, że w śniegu przy temperaturze poniżej zera spędził kilkanaście godzin, był przytomny i, jak stwierdził dyżurny GPR, jego życia nie zagrażało niebezpieczeństwo. Jednakże ciężkie warunki atmosferyczne oraz trudna do pokonania trasa, którą transportowano odnalezionego turystę, spowodowały iż w ciepłym szpitalu znalazł się on dopiero w późnych godzinach wieczornych. dab.

Arkadiusz Skrzypaszek gościem „Gazety Nowej”



Jak już informowaliśmy, Arkadiusza Skrzypaszka — zwycięzcę plebiscytu na 10 najlepszych sportowców województwa zielonogórskiego w 1992 roku redakcja „Gazety Nowej” nagradziła komputerem. W trakcie tradycyjnego Balu Sportowców, wręczając laureatowi stosowny list z gratulacjami i informacją o przyznaniu nagrody, umówiliśmy się z mistrzem olimpijskim na okolicznościowe spotkanie w redakcji. Dziś zatem się spotykamy, a nagrodę, zgodnie z życzeniem naszego miłego gościa, dostarczymy do siedziby Fundacji dla Sportu, której A. Skrzypaszek prezesuje. Gest godny mistrza. (RS)

Ryzyko przyszłego wojewody

Zawirowania na lotnisku

Najpierw była wolna strefa ekonomiczna, której działania miały objąć legnickie lotnisko. Potem pojawiła się spółka Porty Lotnicze utworzona przez byłego wojewodę legnickiego. Wreszcie sformułowano nowe plany korzystania z aerodromu usytuowanego dwa kilometry od centrum Legnicy. Władze miejskie widziały już samoloty lądujące z towarami, niemal czując, jak Legnica staje się ważnym punktem tranzytowym na trasach między Wschodem a Zachodem Europy. Tymczasem jak grom z jasnego nieba spadła na Legnicę wiadomość, że lotnisko przejmie Wojsko Polskie. Ze stosownym wnioskiem wyszedł już do wojewody legnickiego sztab Śląskiego Okręgu Wojskowego. Propozycja ta zyskała aprobatę. Przychylności władz wojewódzkich spotkała się z gwałtownym protestem władz samorządowych. W miniony piątek i sobotę odbywały się spotkania członków komisji Rady Miasta, na których podejmowano naj-

różniejsze formy protestu. Prezydium Rady na już kilka opinii w tej sprawie i z zasadniczym protestem może wyjść w każdej chwili. Radni legnicy przypominają, że miasto podjęło szereg działań planistycznych i organizacyjnych zmierzających do wykorzystania lotniska na cele gospodarcze. Gwarancją tych działań były wcześniejsze przyrzeczenia pisemne o skomunalizowaniu lotniska. Decyzja jest bulwersująca także z innego powodu. Niedawno przejęte zostało przez stronę polską lotnisko w Krzywej doskonale nadające się na cele wojskowe, lecz całkowicie przez wojsko zlekceważone. Aerodrom w Legnicy na wszelkie cechy lotniska towarowo-pasażerskiego i powinien być raczej w tym kierunku wykorzystany.

W Legnicy mówi się, że ta decyzja może zaważyć na ocenie Stanisława Wałkowskiego, jakiej dokonuje obecnie sejmik samorządowy, a która miała go wynieść na stanowisko wojewody. Mid.

Euroregion to nie tylko nazwa. To program przekształcenia granic, które dzielą, w granice, które łączą.

Mosty nad granicą

Nikt nie oczekuje, że stosunki polsko-niemieckie po tylu latach nieporozumień od razu staną się wzorowe — powiedział Joerg Hockauf z berlińskiego Wolnego Uniwersytetu podczas konferencji „Euroregion w polsko-niemieckim obszarze granicznym”. 29 stycznia we Frankfurcie nad Odrą spotkali się przedstawiciele lokalnych władz i towarzyszyli wspierających współpracę przygraniczną, naukowcy i studenci z Polski i Niemiec. Tematem konferencji była współpraca przygraniczna i możliwości utworzenia polsko-niemieckiego Euroregionu. cd. str. 2

Moim zdaniem tel. 710-77 wew. 204

Drodzy Czytelnicy

Uruchamiamy stałą rubrykę wyłączone dla Was. Rubrykę w której zamieszczać będziemy na gorąco Wasze opinie na temat problemów z jakimi spotykacie się swoim życiu zawodowym, społecznym i osobistym. Nie zamierzamy uciekać od spraw trudnych, wręcz przeciwnie. Możecie dzięki Waszym sygnałom udać nam się wspólnie wyjaśnić i zakończyć sprawy, które na pierwszy rzut oka wydają się niekorzystne. Być może uda nam się

postawić na nogi rzeczy, które do tej pory stały na głowie. Chcemy drukować Wasze opinie na temat lokalnych polityków i ich działań, ochrony środowiska, kultury etc. etc.

Chcemy również w tym miejscu publikować informacje o Waszych sukcesach i osiągnięciach. Jeśli chcecie podzielić się z nami swoimi refleksjami dźwięcie. Telefon w Zielonej Górze 710-77 w. 204 lub piszcie pod adresem: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 z dopiskiem „Moim zdaniem...”.

WBK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY

Twoim Bankiem

CLAAS, URSUS
POLONEZ CARO
i TRUCK

Splata: do 4 lat
Koszty: od 15 % rocznie,
niezależnie od wzrostu kursu walut.

SZNUREK do 15 lutego, hurt - 78.000 zł/szt
ROLNICY! CENY KROCZĄCE,
NAJNIŻSZE W LUTYM!
Najwyższe w sezonie!

DOM HANDLOWY
H. i P. Korbaków,
Tarnowo Podgórne
tel. 146-274, tbr. 41-46-28

Ford

Centrum

AUTO WAT/N

PROPONUJEMY
DO SPRZEDAŻY
AUTA BEZ CŁA

FIESTA 1,1 CL 3-drzwiowa 158 mln
ESCORT model 93 5-drzwiowy 195 mln
ORION model 93 4-drzwiowy 199 mln

62-002 Jelonek k. Poznania,
ul. Obornicka 4,
tel. (4861) 125-401,
fax 125-244, tlx 412869

FIAT

UNO • TIPO • TEMpra
BEZ CŁA

JUŻ
W ZIELONOGÓRSKIM
POLMOZBYCIE

Zielona Góra, tel. 60-600 wew. 206
Międzyrzecz, tel. 11-51
Leszno, tel. 203-866 wew. 38

KAŁEK s.c

TKANINY

import bezpośredni

60-320 Poznań
ul. Bułgarska 2A
tel./fax 794-660

PAP-em po mapie

Polska pierwsza w NATO

DAVOS. O perspektywach zacieśniania współpracy Polski z NATO rozmawiała premier Hanna Suchocka z sekretarzem generalnym NATO Manfredem Woernerem. Spotkanie to odbyło się wczoraj na trwającym w Davos (Szwajcaria) Światowym Forum Ekonomicznym.

Po tej rozmowie pani premier powiedziała, że sekretarz generalny NATO zapewnił ją, iż spośród krajów Grupy Wyszehradzkiej, Polska będzie pierwszym, który może zostać przyjęty do Paku Atlantycznego.

W Davos premier Suchocka spotkała się również z prezydentem Ukrainy Leonidem Krawczukiem, szefami rządów: Holandii — Ruudem Lubbersem, Portugalii — Anibalem Cavaco da Silva i Szwecji — Carlem Bildtem.

Kwestie budowy dróg międzynarodowych z północy na południe (tzw. Via Baltica, biegnąca z Finlandii przez Polskę na południe Europy) oraz Wschód-Zachód (z Moskwy przez Białoruś i Polskę do Europy Zachodniej) omówiła Suchocka z przewodniczącym Rady Najwyższej Białorusi Stanisławem Szuszkiewiczem.

Milczanowski zwleka

WARSZAWA. Minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski odkłada odpowiedź na czwartkowy list prezydenta Lecha Wałęsy o odtajnienie materiałów archiwalnych SB na jego temat "do czasu zapoznania się z tym listem, zastanowienia się i spojrzenia w przeczyszczone".

Zapytany, czy można jednorazowo odtajnić materiały operacyjne SB na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, Milczanowski odpowiedział: "Do tej pory, we wszystkich przypadkach takich wniosków od indywidualnych osób, prokuratur czy sądów, odmawialiśmy za każdym razem".

Jutro koniec unii walutowej?

BRATYSŁAWA. Wszystko wskazuje na to, że jutro Czechy i Słowacja wprowadzą odrębne waluty. Według doniesień bratysławskich gazet, znajdujących się obecnie w obiegu korony czeskosłowackie, będzie można wymieniać na nową walutę do 8 lutego. Prawdopodobnie jutro rządy i parlamenty obu krajów podejmą decyzję o rozwiązaniu unii walutowej.

Wielka katastrofa kolejowa w Kenii

DARAJANI. Co najmniej 140 osób poniosło śmierć i przeszło 200 zginęło w największej katastrofie kolejowej w Kenii, która wydarzyła się w sobotę na trasie z Mombasy do Nairobi. Ekipy ratownicze poinformowały wczoraj, że znaleziono tylko dwie żywe osoby z pięciu wagonów, które spadły z mostu do wezbranej rzeki.

Część pociągu została wyrzucona na brzeg w odległości 1,5 kilometra od miejsca katastrofy. Nurkowie poszukują kolejnych ciał, które uniesione zostały przez prąd lub uwięzione są pod wrakami wagonów. Szef kolei kenijskich, Jeremiaś Musuva oświadczył, że dotychczas doliczono się 200 z 600 pasażerów pociągu.

15 lutego br. upływa termin opłat podatku od środków transportowych, czyli tzw. podatku drogowego na 1993 r. Przypomnijmy nowe stawki podatku za użytkowanie najpopularniejszych pojazdów — samochodów osobowych, motocykli i motorowerów.

Opłata podatku drogowego — do 15 lutego

15 lutego br. upływa termin opłat podatku od środków transportowych, czyli tzw. podatku drogowego na 1993 r. Przypomnijmy nowe stawki podatku za użytkowanie najpopularniejszych pojazdów — samochodów osobowych, motocykli i motorowerów.

Za auto z silnikiem o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ włącznie płacimy rocznie 216 tys. zł. Powyżej 900 do 1300 cm³ — 390 tys. zł, powyżej 1300 do 1500 cm³ — 492 tys. zł, powyżej 1500 do 1600 cm³ — 768 tys. zł, powyżej 1600 do 1800 cm³ — 1 mln 212 tys. zł, powyżej 1800 do 2000 cm³ — 2 mln 40 tys. zł, powyżej 2000 do 2500 cm³ — 3 mln 156 tys. zł.

Podatek drogowy od samochodów marki "Warszawa" wynosi rocznie 492 tys. zł, natomiast od aut z silnikiem o pojemności powyżej 2500 cm³ — 4 mln 260 tys. zł.

Za motocykl z silnikiem do 50 cm³ opłata roczna wynosi 84 tys. zł, powyżej 50 do 350 cm³ włącznie — 144 tys. zł, a za motocykl z silnikiem powyżej 350 cm³ — 696 tys. zł.

Opłata podatku drogowego za użytkowanie motoroweru wynosi rocznie 42 tys. zł. (PAP)

Zmiany zasad przyznawania zasiłków rodzinnych

Od dzisiaj zasiłki rodzinne mogą pobierać osoby pozostające bez pracy, które utraciły prawo do zasiłków dla bezrobotnych. Zaczynają także obowiązywać nowe zasady przyznawania świadczeń na dzieci uczące się — przysługujące będą one do ukończenia przez dziecko 20 roku życia — poinformował rzecznik MPiPS Rafał Szymczak.

Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej przygotowuje również nowy system zasiłków rodzinnych. Projekt przewiduje, że prawo do zasiłków rodzinnych miałyby tylko te rodziny, w których dochód na osobę będzie niższy niż 60% przeciętnej płacy. Planuje się, że zasiłek ma być wyższy na każde kolejne dziecko (na drugie ok. 150% podstawowego, trzecie ok. 180%, na czwarte i kolejne po 200%).

Jak poinformował Szymczak, dwa warianty projektu są obecnie przedmiotem konsultacji między resortami. Pierwszy wariant przewiduje, że podwyższanie zasiłków odbywałoby się stopniowo w ciągu 2 lat. Od 1 lipca br. zwiększono by świadczenia na czwarte dziecko z kolei i dalsze. Począwszy od 1 stycznia 1994 r. wzrosłyby zasiłki na drugie i trzecie dziecko.

Według drugiego wariantu wszystkie kolejne dzieci otrzymałyby zwiększone świadczenia od momentu wejścia w życie nowego systemu świadczeń (czyli prawdopodobnie od 1 lipca br.)

Zdaniem Szymczaka, wejście w życie proponowanego projektu oznacza, że zasiłki rodzinne stałyby się kategorią świadczeń socjalnych, a nie — jak do tej pory — ubezpieczeniowych. (PAP)

Od wczoraj wyższe ceny paliw silnikowych

Centrala Produktów Naftowych CPN zawiadamia, że od niedzieli 31 stycznia br. stosowane są w stacjach benzynowych CPN ceny detaliczne następujących paliw silnikowych, podwyższone o 600 zł/litr:

- etylina 86 8.300 zł/litr
- etylina 94 8.600 zł/litr
- benzyna bezołowiowa Eurosuper 95 8.500 zł/litr
- olej napędowy DL (d. letni I L5) 6.700 zł/litr
- olej napędowy Eurodiesel 6.700 zł/litr
- olej napędowy DP (d. zimowy I Z-20) 6.800 zł/litr
- olej napędowy Eurodiesel zimowy 6.800 zł/litr
- olej napędowy DZ (d. I Z-35) 7.000 zł/litr

Dyrektorzy okręgowych dyrekcji CPN są upoważnieni do ustalania lokalnej ceny hurtowej i detalicznej etyliny 98 proporcjonalnie do etyliny 94.

Nowe ceny wprowadza się wyłącznie z powodu wzrostu kosztu zakupu paliw w następstwie podwyższenia podatku obrotowego — stwierdza komunikat CPN. (PAP)

Palili „Wałęsę”, spalili „Wachowskiego”

(korespondencja własna z Warszawy)

W miniony piątek parę minut po godz. 17.00, kilka tysięcy osób (od 2 do 7 tys. — według różnych źródeł) wyruszyło spod pomnika Wincentego Witosa przy Placu Trzech Krzyży pod Belweder. Z bojowymi transparentami (m.in.: "Towarzyszu Bolek, wynocha do Tworek", "Precz z UB i UD"), na czele z Jarosławem Kaczyńskim, Janem Parysem, Adamem Głapińskim, Kornelem Morawieckim, Sławem Kucharskim i Kazimierzem Świątem pochod przemieszczało się Alejami Ujazdowskimi. Manifestowali głównie mężczyźni w szluzowym wieku, wnosząc okrzyki: "Precz z Wałęsą", "Bolek do domu!", "Lustracja!". Gdy pochód ruszał, w stronę Parysa skandowano: "Janek, prowadź na Belweder!".

Jarosław Kaczyński zagrzewał do boju: "Precz ze skompromitowanymi politykami! Czas zrobić porządek w naszej ojczyźnie!". Do pierwszego incydentu doszło na wysokości ambasady Stanów Zjednoczonych. Samotny mężczyzna stał tutaj z transparentem "Ja popieram Lecha Wałęsę". Udało mu się go utrzymać tylko kilka sekund. Został zbombardowany kulami ze sniegów i okrzykami "czernym łajdakiem". Pod Urzędem Rady Ministrów demonstranci gwałtili i skandowali: "Targowica". Dostało się też Janowi

Krzysztofowi Bieleckiemu, którego tłum okrzyknął "złodziejem".

Pod Belwederem tłum odśpiewał Marzurka Dąbrowskiego, a następnie spalili kukłę. Miała ona tylko lewą rękę i lewą nogę, oblicze przypominające Lecha Wałęsę, na piersiach napis "Bolek", a na pośladku — czerwoną gwiazdę. Około godz. 18.00 manifestanci rozeszli się skądś, "Jeszcze tu wrócimy". Prezydent, jak wiadomo, przebywał w tym czasie na urlopie.

Lech Kaczyński na konferencji prasowej po manifestacji odciał się od tego ostatniego incydentu ("nie była to część naszego planu") i stwierdził, że kukła przedstawiała... Mieczysława Wachowskiego. Lider PC zapowiedział utworzenie komitetu na rzecz nowych wyborów prezydenckich. Dodał jednak, że ugrupowania, które manifestację zorganizowały (PC, Ruch III Rzeczypospolitej, Partia Wolności) nie mają wspólnego kandydata na prezydenta. A przecież jeszcze niedawno twierdził, że jest nim Jan Olszewski. Czyżby ta wypowiedź była "karą" dla mecenasa za nieobecność na manifestacji? Jan Olszewski i Antoni Macierewicz nie stawili się na miejscu zbiórki, sprawując manifestantom zawód.

Zbigniew BISKUPSKI

Mosty nad granicą

cd z str. 1

Podczas obrad plenarnych profesor Zygmunt Niewiadomski przedstawił system władz komunalnych w Polsce, a Thomas Guenther — zasady przeprowadzanej właśnie w Brandenburgii reformy powiatów. Najbardziej interesujące były wypowiedzi młodych ludzi z berlińskiego uniwersytetu. Karen Dippe i Anja Schittenhelm mówiły o polsko-niemieckich przedzieleniach i o działaniach niemieckich neonazistów.

— W Lipsku co czwarty młody Niemiec uważa, że obokrajowcy powinni zniknąć z RFN. Także we Frankfurcie nad Odrą neonaziści okupowali jeden z budynków, próbowali organizować demonstracje — przypomnieli młode uczestniczki konferencji. — Tymczasem dawne frankfurckie kluby młodzieżowe stały się komercyjnymi dyskotekami, a na działalność stowarzyszeń, które nawiązują współpracę polsko-niemiecką, brakuje pieniędzy. To wina zarówno

Bonn, jak i władz Brandenburgii. Wielkie słowa o współpracy polsko-niemieckiej głoszone z Bonn niewiele mają wspólnego z rzeczywistością.

A jednak podczas konferencji podawano wiele przykładów konkretnej współpracy przygranicznej. Najbliższe kontakty są pomiędzy Gubinem i Guben. Uwagę poświęca się tu przede wszystkim młodzieży, wychodzącej z założenia, że szanse porozumienia młodych generacji są największe. Podobnie jest we Frankfurcie i Stubiach. Dziś najtrudniejsza jest współpraca gospodarcza, którą w dużym stopniu hamuje panująca po obu stronach granicy bezrobocie.

Podczas konferencji utworzona została wspólnota działów "Środkowa Odra". Organizacja skupia przedstawicieli okręgów: Seelow, Bad Freienwalde, Strausberg, Beeskow, Eisenhüttenstadt i Frankfurt nad Odrą. Jej celem jest utworzenie Euroregionu.

(mas)

Przed kongresem SdRP

„Jeśli nie możemy iść razem...”

Gorzów. 30 stycznia, w auli Akademii Wychowania Fizycznego odbyła się Wojewódzka Konwencja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej.

Podstawowym zadaniem, jakie partia stawia sobie w najbliższym czasie, jest zjednoczenie polskiej lewicy na płaszczyźnie obrony swobód demokratycznych, ochrony interesów ludzi pracy i sprawiedliwego rozkładania kosztów reform. „Jeśli nie możemy iść razem, to idźmy obok siebie, a nie przeciwko sobie” — zaapelował pod adresem całej lewicy poseł Tadeusz Jędrzejczak.

Konwencja wybrała sześciu delegatów na II Kongres SdRP. (kat)

Przedsiębiorstwa się dostosowują, obywatel biedniejszy, zgłaszają się „ojcowie sukcesu”

GUS wyliczył lekki wzrost

(korespondencja własna z Warszawy)

Cztery lata trzeba było czekać na zwiększenie dochodu narodowego. Według wstępnych szacunków Głównego Urzędu Statystycznego w 1992 r. był on wyższy o 0,5-2% od dochodu odnotowanego w 1991 r. Prezes GUS Józef Oleński stwierdził na konferencji prasowej, zwolanej w miniony piątek w celu przedstawienia wstępnych wyników gospodarki w 1992 r., że pojawiły się symptomy wskazujące, iż nawet przedsiębiorstwa

państwowe zaczęły się dostosowywać do warunków rynkowych.

Oleński objawił się zwolennikiem tezy odepiera GUS, który niedawno powiedział dziennikarzom, że "lekkie ożywienie gospodarcze", to nie efekt planu Balcerowicza, ale podjętych przez obecny rząd decyzji administracyjnych w sferze cel, podatków i cen, a zwłaszcza ochrony rynku krajowego przed konkurencją z importu.

Wyniki gospodarcze ubiegłego roku

Uwaga na drzewa

30 stycznia o godz. 15.00 na drodze Chobienia-Przyprostynia kierowca opla nie dostosował prędkości do warunków na drodze i uderzył w przydrożne drzewo. Pasażer — ośmioletni chłopczyk z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu został odwieziony do szpitala w Wolsztynie.

W sobotę o godz. 18.30 na drodze E 36, 49 km od granicy, prowadzący samochód volkswagen wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w drzewo. Samochód uległ zniszczeniu w 80%. Kierujący doznał złamania kości ramienia i kości udowej, pasażer wstrząśnienia mózgu. Obydwoj przebywają w szpitalu w Żaganiu.

Gorąco na granicy

W ciągu ostatnich 48 godzin Straż Graniczna uniemożliwiła ucieczkę 105 osobom — głównie byli to Rumuni. (W.S.)

Nagrody BB News

Wokalistę, którego pokazywaliśmy w naszym ostatnim programie był Ryszard Rynkowski. Nagrodę ufundowaną przez Księgarnię Naukową s.c., ul. Pod Filarami 3, w Zielonej Górze wygrała Sylwia Urbanik z Zielonej Góry, ul. Dąbrowskiego 81. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w siedzibie BB News, ul. Westerplatte 9, w godzinach 8.00-16.00.

Złazie tworzą własną łączność?

Zielona Góra. 30 stycznia nad ranem złodzieje włamali się do przedsiębiorstwa Inter-Inbud. Na pierwsze piętro weszli po drabinie i następnie wyważyli drzwi do sekretariatu. Zginęła kseropiarka Canon, telefaks Panasonic oraz sześć aparatów telefonicznych — łączna wartość ok. 52 mln zł.

Przez okno w łazience

Świebodzin. Z soboty na niedzielę nieznaną sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Miejskiej. Wykorzystując nieobecność lokatorów, dostali się do środka przez okno w łazience. Nie pomogło zabezpieczenie okna prętami metalowymi. Skradziono 2.000 marek niemieckich, złote obrączki i aparat telefoniczny Philips. Łączna wartość łupu ok. 22 mln zł.

Senat nie wniósł poprawek do ustawy antyaborcyjnej

Już tylko na podpis prezydenta czeka ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Senat postanowił w sobotę, po przesłuchaniu

godzinach głosowania nad propozycjami poprawek, nie wnieść do ustawy zastrzeżeń. Za taką decyzją głosowało 35 senatorów. 34 było przeciw, a 20 wstrzymało się od głosu. (PAP)

Trzciny i opoki

Senator jest jak trzcina na wietrze — gdy trochę dmuchnie, to się przegnie. Taką opinię wystawiła Izba Wyższej Izby państwa, która zgłosiła wniosek o ułajnienie głosowania nad ustawą antyaborcyjną. W trosce o to, by senatorowie nie podlegali naciskom — tłumaczyli wnioskodawcy. Gdyby w gronie nobliwych senatorów nadal obowiązywał kodeks honorowy Bożewicza, to autorzy tego zaskiwającego wniosku powinni mieć już kalendarze wypełnione terminami pojedynków, gdyż obrazili swych kolegów-senatorów sugerując im tchórzostwo. Rzecz nawet nie w tym, przed kim głosujący mieliby się „ułajniać”: przed „naciskaczami” czy wyborcami. Obrażliwa jest sama sugestia, że senator boi się własnych słów.

Demokrację od innych systemów sprawowania władzy różni przede wszystkim to, że rządzeni mają prawo wybrać sobie rządzących, a potem stosownie do ich poczyniń wystawiać cenzurę w następnych wyborach. Wniosek o ułajnienie głosowania to lekceważenie wyborców. Zdrowy rozsądek okazał marszałek Senatu, który nawet nie pódal tej propozycji pod głosowanie. A kto wie, ile zajęty jest wśród senackich orłów?

Przy okazji debaty nad ustawą antyaborcyjną sprawdzono poziom wykształcenia senatorów. Walerian Piotrowski, adwokat, wziął pewną panią senator w krzyżowy ogień pytań, które dotyczyły znajomości wykazu lektur obowiązkowych, czyli pism polskich myślicieli katolickich. Egzamin wypadł fatalnie. Ten smutny przykład udowodnił konieczność wprowadzenia do ordynacji wyborczej obowiązku wstępnej kwalifikacji kandydatów na posłów i senatorów. Każdy powinien legitymować się świadectwem wydanym przez właściwą Instytucję. Wówczas cały parlament będzie „wartościowy”.

Do tablicy wzwano też senator Zofię Kurcowską. Zadane jej pytanie nie dotyczyło teorii, lecz praktyki zawodowej: czy kiedykolwiek wykonywała zabieg przerywania ciąży? Jako że profesor Kuratowska nie jest ginekologiem, lecz internistą hematologiem, wyszła z egzaminu obronną ręką. Niewątpliwie jednak podczas następnych wyborów do Sejmu i Senatu należy sprawdzić przeszłość zawodową kandydatów. Ginekologów odpadną w przedbiegach razem z nauczycielami nieprawdziwej historii. A co z adwokatami broniącymi niegdyś członków PZPR?

Małgorzata STOLARSKA

Wielkopolsko-Lubuskie Forum UD

Wczoraj w Słupcy (woj. konińskie) zakończyło się trzydniowe Wielkopolsko-Lubuskie Forum Unii Demokratycznej. Uczestniczyli w nim członkowie partii z województw: gorzowskiego, zielonogórskiego, poznańskiego, kaliskiego, leszczyńskiego, konińskiego i pilskiego oraz członkowie władz krajowych. Między innymi Ludwik Wujec, Andrzej Machowski i posłanka Joanna Starega-Piassek.

W trakcie obrad przedyskutowano sprawy programowe przed zbliżającym się kongresem UD. Omówiono również przygotowanie do wyborów samorządowych.

Przygotowano dokumenty dotyczące m.in. problematyki wprowadzenia samo-

rządu powiatowego i struktur administracyjnych wyższego szczebla, polityki rozwoju gospodarczego w regionach, reformy służby zdrowia i regionalizacji.

W obradach Forum, gorzowski senator Andrzej Pawlik stwierdził, że organizowanie takich spotkań przyczynia się do wyartykułowania oczekiwań, jakie mają członkowie partii. Przewodniczący Rady Regionalnej UD w Zielonej Górze Janusz Piechowiak uważa, że Forum przyczyni się do intensyfikacji pracy partyjnej w poszczególnych województwach. Druga korzyść wynika z tego, że wnioski przygotowane przez reprezentantów kilku województw mają większą siłę przebiecia i tym samym szansę zrealizowania. (les)

międzyby być imponujące, gdyby nie katastrofalna susza, z powodu której aż o 12% spadła produkcja rolna. Miała ona wpływ także na poziom inflacji (ceny detaliczne towarów i usług wzrosły w 1992 r. o 44,3%). Natomiast produkcja przemysłu była wyższa o 2%.

Mimo że w ubiegłym roku spadło tempo prywatyzacji, to pod koniec roku sektor prywatny wytwarzał już 31% produkcji przemysłowej, dawał 77,7% usług budowlanych, 90% handlowych i 40% transportowych. Przeciwny obywatel jednak dalej nie ma się z czego cieszyć. Wprawdzie dochody obywateli wzrosły o 32% (w grudniu wynagrodzenie netto wynosiło 3,87 mln, emerytura brutto — 2,7 mln), ale przy podanej wyżej stopie inflacji oznacza to wyraźny spadek siły nabywczej; mówiąc obrazowo — pracując przez 12 miesięcy zarobiliśmy tyle jakby jeden miesiąc przyszło nam przepracować „za friko”. Zbigniew BISKUPSKI

Reporter zanotował

Płonąca koldra

Barlinek. W miniony piątek o 23.00 w budynku przy ulicy 31 Stycznia wybuchł pożar. Przyczyną było zapalenie się koldry, która wisiała na piecu. Lokatorzy mieszkanki, dwie siostry, doznały poparzeń twarzy i rąk II i III stopnia i przebywają w szpitalu. (kaja)

Pechowe branie

Nietkowiec. W piątkowe południe znaleziono na wale przeciwpowodziowym zwłoki mężczyzny. Zmarły okazał się 45-letni zielonogórzanin, który poprzedniego dnia wybrał się na ryby. Przy zwłokach znaleziono wędkę, plecak i gotówkę w wysokości 300 tys. zł. Policja ustaliła, że denat próbował wędkować w stanie nietrzeźwym. Możliwe, że wypił na rozgrzewkę. Wyprowadził na ryby skończyła się kilkakrotną kąpielą w Odrze, a następnie śmiercią w wyniku przehłodzenia organizmu. (mk)

Kto ich rozgrzeszy?

Zielona Góra. Z terenu budowy kościoła przy ulicy Bułgarskiej, nocą z 28 na 29 stycznia nieznani sprawcy skradli 200 metrów czterozłotowego miedzianego kabla elektrycznego, o wartości 30 milionów zł. Biorąc pod uwagę, iż kradzieży dokonali na szkodę parafii Św. Ducha, należy domniemywać, że nawet jeśli umkną organom ścigania — i tak za swoje winy będą musieli kiedyś odpokutować. (mk)

Usnął na zawsze

Lubin. W sobotę 55-letni mieszkaniec Goli koło Lubina po suto zakrapianej li-

EXPRESS
NYSE 1987 r. tania sprzedam. Bytom
Odrzański tel. 183 po 15.00. (01-30997)

SUPER OKAZJA
ATRAKCYJNA PRZECENA
OBUIA FIRMY
adidas
SKLEP SPORTING
Głogów, Al. Wolności 10
tel. 33-22-76
TYLKO DO 28 LUTEGO !!!

LADY CHŁODNICZE

Witrymowe, energooszczędne 220V
oraz przeszklone
zamrażarki, szafy, regały
oferuje firma
MATRICO
Chomęcice k. Poznania
ul. Poznańska 92, tel. Poznań 137-717
UWAGA
Ceny fabryczne.
Dysponujemy specjalistycznym
transportem do 30 km - gratis.

REDAKTOR DEPEZOWY
Małgorzata Szwalek



Czy i kiedy przegra Olimpia ?

Sprawiedliwości stało się zadość

Koszykarki II ligi mają za sobą mecze piątej kolejki rozgrywek w grupach (przed fazą play off). W silniejszej grupie I nadal bez porażki jest Olimpia, która w derbach Poznania musiała się jednak sporo napracować, by pokonać Lecha. Włókniarz Pabianice przegrał w Gdańsku ze Spójnią i to wysoko. W grupie II gorzowski Stilon wykorzystał atut własnej hali wygrywając z górnym zespołem lubelskiego Startu.

STILON — START 75:72 (49:44)
Stilon: Sieliwiorstowa 11, Danielewicz 0, Oziębowski 2, Stanisławska 26, Szamyrer 5, Rutkowska 24, Wiczeorek 7. Start: Czopek 6, Ochni 9, Kraulis 4, Późniak 12, Targowska 3, Godula 28, Gaponowa 4, Dadyczyna 6.
Sędziowali: Leszek Rakoczy (Sosnowiec) i Eugeniusz Torchała (Gdańsk).
Widzów ok. 500.

Wyniki spotkań koszykarek Stilonu ze Startem zawsze były sprawą otwartą. Nie inaczej było w sobotę w hali przy ul. Czerwieńowej. Przez cały mecz żadna z drużyn nie mogła uzyskać zdecydowanej przewagi. Wydawało się, że dominując gospodynie, nie mogły jednak tego udowodnić w sposób oczywisty. Pierwsze minuty meczu to popis skuteczności czterech zawodniczek: Doroty Późniak i Iwony Goduli ze strony Startu oraz Heleny Rutkowskiej i Marioli Stanisławskiej ze Stilonu. Do 11 minut (33:22) głównie te zawodniczki zdobywały punkty. Wtedy też gorzowianki wygrały największą różnicę punktową. Główna w tym zasługa Rutkowskiej, która zagrała

wspaniale. Nie dość, że celnie rzuciła na koszyk rywalek (aż pięć razy za trzy punkty), to jeszcze większość piłek zbierała z tablic. Do niej dostosowała się Stanisławska, która po niepewnym początku, złapała właściwy rytm i co chwila punktowała rywalki. Lublinianki jednak nie dały za wygraną i powoli niwelowały straty. W 25 minucie Rutkowska po raz kolejny rzuciła "za trzy" i było 56:48. Wystarczył jednak moment nieuwagi i było już tylko 56:53. Na dodatek Rutkowska "złapała" czwarte przewinienie i zrobiło się nieciekawie, bowiem kolejne cztery punkty zdobyły lublinianki. Miały one jednak na swym koncie wiele przewinień i najpierw Późniak, a chwilę potem Małgorzata Kraulis musiały opuścić boisko. W 33 minucie Rutkowska ponownie trafiła z linii 6,25 m i jest 65:59, jednak cztery minuty później już 70:68 dla Startu, a gorzowianka popielnia piątą przewinienie.

Na dwie minuty przed końcem Start prowadzi 72:68. Stanisławska zdobywa dwa punkty i zaraz pudluje będąc samą na sam z koszem. Kilka dziesiąt sekund później jest już jednak 74:72 dla Stilonu. Gdy do końca meczu zostało 36 sekund, Iwona Targowska fauluje Stanisławska. Sędziowie uznają jej przewinienie za ce-

lowe, jednak gorzowianka tylko raz trafia z rzutu wolnych. W dodatku na cztery sekundy przed końcem lublinianki mają piłkę. Na szczęście dla Stilonu rzut z linii 6,25 m. Świetlana Gaponowej, wykonany równo z końcówką syreny, okazuje się niecelny.

Ryszard RACHLEWICZ
Wyniki w grupie I: Szeza Wrocław — Stal Brzeg 95:93, (47:38) Lech Poznań — Olimpia Poznań 76:80 (40:48), Spójnia Gdańsk — Włókniarz Pabianice 62:52 (41:25), Wisła Kraków — ŁKS Łódź 57:80 (27:38).

Tabela
1. Olimpia 5 10 436:366
2. Włókniarz P. 5 8 379:313
3. ŁKS 5 8 418:381
4. Lech 5 7 382:392
5. Stal Brzeg 5 7 429:450
6. Szeza 5 7 406:445
7. Wisła 5 6 329:378

Pozostałe wyniki w grupie II: AZS Toruń — Stal-Bobrek Bytom 83:70 (40:34), AZS Poznań — Polonia Warszawa 75:79 (41:39), Włókniarz Białystok — Star Starachowice 72:55 (33:33).

Tabela
9. Włókniarz B. 5 9 371:323
10. AZS Toruń 5 9 349:326
11. Polonia 5 9 375:355
12. Stilon 5 8 412:364
13. Start 5 8 408:370
14. Star 5 6 322:376
15. Stal-Bobrek 5 6 329:376
16. AZS Poznań 5 5 328:404

dyktowały warunki. Trenerzy akademicki Piotr Galant i Leon Probuźniak dali szansę występu wszystkim zawodniczkom, także 16-letniej Ewelinie Żmudzie, która w br. stawia pierwsze kroki na II-ligowych parkietach.

M.S.
W pozostałych meczach: AZS Szczecin — Szeza II Wrocław 111:53, Karkonosze Jelenia Góra — Osa Zgorzelec 67:46, Lew Legnica — Unia Wąbrzych 70:53, AZS Wrocław — Tęcza Leszno 125:40.

Tabela
1. AZS Wrocław 16 31 1598:981
2. Alexan-AZS 16 30 1546:1006
3. AZS Szczecin 15 28 1309:848
4. Unia 15 24 1206:967
5. Karkonosze 16 24 1021:1195
6. Lew 16 23 980:1067
7. Tęcza 16 22 1029:1356
8. Szeza II 16 20 996:1426
9. Ostrovia 16 18 916:1358
10. Osa 16, 17 926:1323

ściokrotnie celnie rzuciła za trzy punkty.

Ryszard RACHLEWICZ
W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Legia Warszawa — Obra Kościan 89:77, Astoria Bydgoszcz — Skra Warszawa 80:108, Spójnia Stargard — Wybrzeże Gdańsk 88:81, AZS Toruń — Kotwica Kołobrzeg 101:73, AZS Koszalin — Instal Białystok 85:70.

Tabela
1. MOS Pruszków 17 31 1576:1288
2. Spójnia 17 30 1526:1377
3. AZS Koszalin 17 28 1618:1485
4. AZS Toruń 17 28 1368:1291
5. Legia 17 27 1492:1443
6. Skra 17 26 1447:1396
7. Wybrzeże 17 25 1436:1474
8. Instal 17 24 1411:1449
9. Kotwica 17 24 1477:1525
10. Astoria 17 24 1515:1585
11. Warta 17 20 1186:1432
12. Obra 17 19 1294:1601

(89) 40-44, (88) 35-36, (87) 33, (86) 28-31, (85) 25-26, (84) 22-24.

Samochody zagraniczne — VW: passat (91) 210, (90) 180, (88) 145, (87) 120, (86) 90, (84) 67, polo (88) 86, (83) 43, Jetta (89) 140, (88) 112, audi 80 (88) 135, (87) 120, (86) 90, audi 100 (89) 160, (87) 140, (85) 90, skoda favorit (92) 88, (91) 80, (90) 75, tada 1300 (91) 75, (90) 70, (86) 45, ford sierra (90) 160, (88) 112, fiat uno (91) 130, (89) 90, toyota corolla (88) 110, dacia (91) 40.

Zielona Góra

Fiat 126 (91) 44, (90) 37, (89) 30, (88) 26,5-27, (87) 22, (85) 16, (80) 9, FSO 1500 (89) 35-36, (88) 28-32, (87) 25, (86) 23, (85) 20, (84) 18, (83) 15,5, polonez (91) 65-70, (90) 56, (89) 48, (88) 40, (87) 38, (86) 34, (85) 25 (81) 14-18, cinquecento (92) 900 96-106, (92) 700 90-94.

Samochody zagraniczne — opel: kadett (91) 150, (90) 115, (89) 110, vectra (91) 200, astra (92) 180, BMW 318 (81) 34,5, audi 80 (90) 210, (89) 180, audi 100 (88) 130, ford: sierra (90) 170, escort (91) 150, (90) 120, mercedes 190 D (91) 250, (90) 210, mercedes 200 D (92) 380, (91) 300, renault 21 (91) 250, fiat uno (92) 140, volvo 340 (92) 380, (90) 100,440, BMW 318i (92) 330, (91) 310, toyota: corolla (92) 200, (89) 110, supra (89) 160, honda civic (91) 170, (89) 115, tada 1300 (92) 87, (91) 83, (90) 75, skoda favorit (92) 88, (91) 83, dodge charge (87) 68, hyundai excel (90) 115.

(rik)



Chemik nowym liderem

Siatkarze II ligi rozegrali kolejne spotkania. Do największej niespodzianki doszło na Bielaniach, gdzie AZS AWF Warszawa pokonał lidera tabeli Bzurę Ozorków. Potknięcie Bzury wykorzystał Chemik Bydgoszcz. We Wrocławiu Gwardia łatwo uporała się z Orłem Międzyrzecz.

GWARDIA — ORZEŁ 3:1 (15:9, 7:15, 15:11, 15:5) i 3:0 (15:5, 15:5, 15:10).
Gwardia: Stadnik, Zamirowski, Toporek, Kubiak, Kaniak, Podziwiatr — Binkowski, Biliński, Fiedorow, Barwiński.
Orzeł: Maciejewicz, Gij, Kotewicz, Grzybowski, Podpora, Filak — Wiertelowski, Legiędz, Chmielenko.
Sędziowali: A. Kowalski i B. Sokółowski (Szczecin). Widzów ok. 150.

Gospodarze to eks-pierwszoligowiec, choć z zespołu, który występował na boiskach ekstraklasy nie pozostało już wielu zawodników. Ekipa trenera Leszka Milewskiego nie miała jednak problemów z pokonaniem Orla. Sobotni mecz trwał 95 minut, a niedzielni niewiele ponad godzinę. Międzyrzeczomoli starczyło na wygranie jednego seta. W pozostałych wyższych gospodarzy, choć zagraли przeciętnie nie podlegała dyskusji.

W pozostałych meczach: AZS Biała Podlaska — AZS Politechnika Warszawska 2:3, 1:3, Chemik Bydgoszcz — AZS II Olsztyn 3:0, 3:0, AZS AWF Warszawa — Bzura Ozorków 3:0, 1:3, Maraton Warszawa — Stal Grudziądz 2:3, 3:0.

1. Chemik 24 47 71:6
2. Bzura 26 47 65:26
3. AZS PW 26 44 59:37
4. Gwardia 26 43 54:37
5. Stal 26 41 57:41
6. AZS II 26 37 43:47
7. AZS AWF 26 36 34:54
8. Orzeł 26 31 23:68
9. Maraton 26 30 19:67
10. AZS B.P. 24 28 21:64

POTYCZKI

♦ Austriak Gerhard Wolf i Irena Francova z Czech wygrali slalom PS w skibobach w Uttendorfu.

♦ Niemiec Gerog Hackl wygrał zawody PS saneczkarzy w Winterbergu, przed swym rodakiem Rene Friedlem i Amerykaninem Duncanem Kennedy. Po sześciu imprezach PS w klasyfikacji generalnej prowadzi Austriak Markus Proeck.

♦ Norweg Rune Kristiansen wygrał zawody PS w jeździe artystycznej na igrzyskach (balet narciarski) w Quebec. W konkurencji kobiet triumfowała Ellen Breen (USA).

♦ W pierwszych dwóch konkursach PS w lotach narciarskich w Kulm zwyciężył Czech Jaroslav Sakala. W sobotę w pokonanym polu zostawił Austriaków Wernera Haima i Andreasa Goldbergera, a wczoraj wyprzedził Franuza Didera Mollarda oraz A. Goldbergera.

♦ Austriaczka Sabine Ginther uległa poważnej kontuzji lewego kolana po upadku podczas treningu przed zjazdem do kombinacji kobiet — pierwszej konkurencji mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim w japońskiej miejscowości Marioka. Zdaniem lekarzy, narciarkę czeka 6 miesięcy rekonwalescencji.

Pancenistka

Cuprum na 6 miejscu

Mistrzynią Polski w wieloboju sprinterskim została Ewa Wasilewska (Orzeł Elbląg) — 176,715 pkt., która wygrała wszystkie biegi. Drugie miejsce przypadło Anecie Rekas (także z Orla) — 185,625 pkt. Na pozycji trzeciej uplasowała się Aneta Ronek (Pielica Tomaszów Maz.) — 187,205. Miejsca 4, 5 i 6 zdobyły: Maja Ufel (Orzeł) — 189,480 pkt, Anna Gryguc (SNPTT Zakopane) — 195,355 i Beata Mijas (Cuprum Lubin) — 195,815 pkt.

HURTOWNIA "BEST"
67-200 GŁOGÓW
ul. Elektryczna 4b
tel. (070) 34-00-01
oferuje klientom
napoje 1,5 l firmy
"FREYA"
Ceny: dla hurtu - 6.600,-
dla detalu - 6.900,-
Polecamy również
szeroki wybór różnorodnych,
cukierniczych i win.



Przed I-ligowcami siedmiotogodniowa przerwa

Pod Wawelem zabrakło sił

Tym razem obyło się bez niespodzianek. W siedemnastej kolejce rozgrywek I ligi piłki ręcznej mężczyzn najciekawsze spotkanie rozegrano w Zabrzu, gdzie miejscowa Pogoń, pomimo sześciobramkowej przewagi nad Petrochemią w pierwszej połowie meczu (13:7), w końcówce oddała inicjatywę gościom i ostatecznie przegrała 22:23. Będąca wiceliderem Warszawianka nie mogła dać sobie rady z ambitnie grającą szczecińską Pogonią, ale tylko w pierwszych 30 minutach gry. Finisz należał całkowicie do szczypiornistów ze stolicy. Kielecki lider miał kłopoty w Łodzi, ale mecz wygrał. W krakowskim spotkaniu drużyny Hutnika i Zagłębia Lubin podzieliły się punktami.

HUTNIK — ZAGŁĘBIE 23:23 (15:12) Hutnik: Kuśmider, Bernacki — Walka 5, Wiczeorek 5, Nowakowski 7, Król 3, Kwietniak 0, Mularczyk 2, Komenda 1, Chrabota 0, Poznański 0, Serwinowski 1. Wykl.: 12 min. Zagłębie: Dębowski, Zaprutko — Bobrek 0, Baczyński 5, Czaja 4, Szabelski 0, Smurzyński 4, Didusenko 3, Gbiorek 0, Pulka 7, Dryk 0. Wykl.: 18 min.

Sędziowali: M. Szajna (Warszawa) i J. Wróblewski (Plock). Widzów ok. 100.

Kilka poprzednich spotkań lubinianie zagraли dobrze i skutecznie, zdobywali punkty, a tym samym apetyty wszystkim wzrosły. Stąd nadzieje na zwycięstwo w Krakowie. Czy osiągnięty remis satysfakcjonuje? Z pewnością nie wszystkich. Natomiast warto zwrócić uwagę, że twarde walka w zwycięskich meczach z Warszawianką, Miedzią i Wybrzeżem i to w osłabionym składzie, kosztowała podstawowych zawodników tak dużo sił, że w sobotę nieco ich zabrakło. To musiało nastąpić. W tej sytuacji brawa za nieustępliwość w grze, a ta zaowocowała remisem. Obecnie w mistrzostwach nastąpi kilkutygodniowa przerwa spowodowana interesem reprezentacji narodowej. Pierwszoligowcy spotkają się ponownie w drugiej dekadzie marca.

Początkową fazę sobotniego meczu lubinianie rozegrali nieźle i w 8 minucie próbowali odrabiac straty, do 18 min. goście wygrali jednak różnicą dwóch bramek (10:8) po czym nastąpiło "siodło". W 22 min. jest remis 10:10, drużyna Hutnika z werwą atakuje i od 25 min. (było wówczas 11:11) zdobywa kolejno cztery bramki, wykorzystując osłabienie w szeregu rywali (na lawce kar siedzi Gbiorek, a po nim Smurzyński). Karnego obronił Dębowski, Pulka przedarł się przez obronę hutników zmniejszając ich przewagę do trzech bramek i zawodnicy poszli do szatni.

Początkowa faza drugiej części meczu przebiegała przy przewadze dobrze grających podopiecznych Jerzego Szafranka. W 39 min. doprowadził do remisu 16:16 i przez następne pięć minut obowiązywał schemat "bramka za bramkę". Diduszenko nie wykorzystał karnego, nastąpił kilkuminutowy okres gry bez efektów bramkowych i dopiero w 50 min. Smurzyński skutecznie wykończył jedną z akcji, a nieco później Diduszenko trafił z karnego i w 52 minucie było 21:19 dla Zagłębia. Jak już wspominałem, w końcówce zabrakło jednak sił. W 56 min. wygrał jeszcze Zagłębie (22:21) po bramce Smurzyńskiego, w tej minucie Hutnik doprowadził do remisu (bramka Nowakowskiego), a w 58 min. trafił Król i było 23:22 dla Hutnika. Trzecia kara Kwietniak, Czaja wykorzystuje przewagę i wyrównuje. W ostatniej minucie na lawce siada Bobrek i zawodnicy Hutnika z pasją atakują. Gra lubinian przypomina "obronę Częstochowy" — najważniejsze, że skuteczne.

R. SIUDA
Pozostałe wyniki siedemnastej kolejki: Anilana Łódź — Iskra Kielce 23:25 (11:18), Śląsk Wrocław — Grunwald Poznań 28:22 (15:13) Pogoń Zabrze — Petrochemia Plock 22:23 (13:7), Wybrzeże Gdańsk — Gwardia Opole 31:18 (15:9), Warszawianka — Pogoń Szczecin 27:21 (11:11), Miedź Legnica — Fablok Chranów 23:19 (11:10).

Tabela
1. Iskra 17 29 436:385
2. Warszawianka 17 25 432:394
3. Wybrzeże 17 24 389:347
4. Petrochemia 17 24 427:378
5. Pogoń Z. 17 20 418:368
6. Śląsk 17 20 443:398
7. Zagłębie 17 19 393:381
8. Pogoń Sz. 17 18 408:411
9. Miedź 17 14 392:407
10. Hutnik 17 13 390:417
11. Anilana 17 12 376:413
12. Grunwald 17 8 354:413
13. Gwardia 17 6 362:407
14. Fablok 17 6 302:403



Takich sytuacji w sobotnim meczu było wiele.

Fot. Marek Wójcik

W Pruszkowie liczą pieniądze

Koszykarze II ligi rozegrali 17 rundę spotkań. Lider tabeli MOS Pruszków pokonał Wartę Gorzów i umocnił się na czele tabeli.

MOS PRUSZKÓW — ZBR WARTA 97:50 (43:22)
MOS: Rybaczynski 6, Ziemiński 18, Woźniak 9, Gmitryjolek 14, Czosnowski 11, Agielew 12, Białczewski 21, Tomaszewski 6.
ZBR Warta: Olejniczak 4, Żurkowski 20, Młynarczyk 4, Sójka 9, Zalewski 4, Stanek 0, Gintowt 9, Panasiuk 0. Sędziowali: Jerzy Wydra i Tadeusz Pszczoła (oba z Lublina) oraz Sławomir Jarząb (Warszawa). Widzów ok. 500.

Na początku spotkania kontuzji skre-

nia stawu kolanowego doznał sędzia z Lublina Jerzy Wydra, którego zmienił Sławomir Jarząb z Warszawy. Gorzowanie wystąpił bez Macieja Kulczyka, który dzień wcześniej złamał palec u ręki. Gospodarze zagraли jakby ich przeciwnikiem była drużyna licząca na awans do ekstraklasy, a bodźcem były pieniądze jakie obiecują im sponsorzy (za każdy zdobyty punkt, celny rzut z linii 6,25 m, za przekroczenie granicy 100 punktów). Mecz był dość ostry i obfity w wiele starć. "Mali" gorzowanie całkiem nieźle radzili sobie z obroną gospodarzy. Cóż z tego, skoro nie trafiali do kosza, a Tomasz Ziemiński aż sze-

Gielda samochodowa

Lubin

Na sobotnią giełdę zjechało 1621 pojazdów. Spisano 223 umowy. A oto niektóre ceny wywoławcze w milionach złotych.

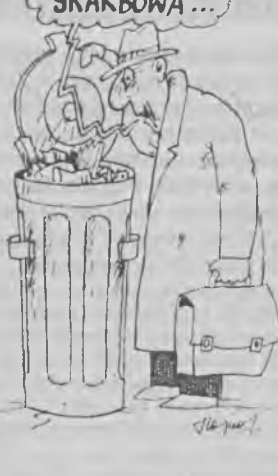
Fiat 126 bis (91) 45, (90) 42, (89) 37, (88) 33, (87) 31, FSO 1500 (90) 42-47, (89) 35-39, (88) 30-34, (87) 25-31, (86) 20-26, (85) 17-21, (84) 16-19, (83) 14-16, (82) 12-15, (81) 10-13, fiat 126 (92) 46-50, (91) 40-46, (90) 35-40, (89) 30-35, (88) 25-30, (87) 22-25, (86) 20-23, (85) 17-19, (84) 14-17, (83) 12-15, (82) 11-13, (81) 9-11, (80) 8-10, (79) 7-9, cinquecento (92) 900 94-105, (92) 700 88-93, polonez caro (92) 1,9 105-110, (92) 1,5 76-86, polonez (91) 60-70, (90) 52-60, (89) 43-50, (88) 40-44, (87) 36-41, (86) 30-36, (85) 25-29, (84) 22-27, (83) 20-24, (82) 16-21, (81) 15-18.

Samochody zagraniczne — mercedes: 190 D (91) 240, (90) 200, (89) 180, (88) 160, (87) 140, (86) 120, (85) 110, 200 D (92) 370, (91) 300, (90) 230, (89) 190, (88) 170, (87) 160, 300 D (92) 450, (91) 410, (90) 350, (89) 270, (88) 260, (87) 230, (86) 195, tada 1300 (92) 87, (91) 83, (90) 75, (89) 68, (88) 57, (87) 51, skoda favorit (92) 86, (91) 83, (90) 78, opel: vectra (92) 220, astra (92) 180, kadett 1,6 (91) 140, (90) 120, 1,6 d (89) 115, 1,6 d (88) 110,

Gorzów

Cinquecento: 900 (92) 105, 700 (92) 95-98, fiat 126p: (90) 42-44, (89) 38, (88) 35, (87) 31, (85) 20-22, (84) 17, (83) 14,5, (82) 13, fiat 125p: (89) 41,5, (87) 38, (85) 35, polonez: (91) 53-55,

KONTROLA SKARBOWA...



Rys. Miroslaw Hajnos

Sesja Rady Miejskiej (2)

Od 20 złotych do 230 miliardów

Wracamy dziś do ostatniej sesji Rady Miejskiej w Zielonej Górze, na której uchwalono budżet oraz przyjęto założenia polityki społeczno-gospodarczej na bieżący rok. Jak już podaliśmy, przewiduje się, że dochody i wydatki zrównoważą się w kwocie 230.563.013 tys. zł. Zastępca prezydenta miasta, Henryk Masternak, stwierdził, że poziom dochodu jest możliwy do osiągnięcia i przy jego ustalaniu kierowano się ostrożnością i poczuciem realizmu. Zastępca prezydenta dodał również, że jest szansa na uzyskanie dodatniego salda. Ogólnie jednak nie jest to budżet na miarę potrzeb i ambicji, ale, jak powiedział prezydent Roman Doganowski, na miarę możliwości.

Jeśli chodzi o konkretne liczby, to Zarząd Miasta postanowił 108 mld zł przeznaczyć na gospodarkę komunalną. Na oświatę i wychowanie przypada w tym roku 55 mld zł, co stanowi 29,2% budżetu (w minionym roku 23,0%). Wzrosnąć również — z 2,6% do 4,2% — suma pieniędzy przeznaczona na opiekę społeczną. Ochrona zdrowia pochłonie ponad 13 mld zł, a kultura i sztuka ponad 5 mld zł. Dość duża liczba, bo aż 31,5 mld zł, figuruje przy punkcie "Administracja państwowa i samorządowa". To tylko oczywiście najważniejsze pozycje po stronie wydatków. Jeśli zaś chodzi o dochody, to można ich się spodziewać głównie z podatków i opłat — 182 mld zł. Innym ważnym źródłem (33 mld zł) jest też gospodarka mieszkaniowa, jaką zajmuje się miasto.

Zdecydowanie mniej pieniędzy — 59 mld zł — przypadnie na inwestycje. Obliczono, że potrzeby miasta, jeśli chodzi o rozwój, są niemal trzy razy większe niż można w tym roku z kasy wypłacić. Pod tym względem bieżący rok jest dużo trudniejszy niż ubiegły. Dlatego też skupiono się raczej na kontynuowaniu już rozpoczętych inwestycji, niż na rozpoczynaniu nowych. Należą do nich budowa kompostowni odpadów komunalnych w Raculi, uzbudowanie terenu pod budownictwo jedno i wielorodzinne oraz oczyszczalnia ścieków. Jednak największą część dotacji, 46 mld zł, pochłonie gospodarka komunalna, a w szczegól-

ności remonty i utrzymanie urządzeń miejskich, zakłady ZGKiM i MKZ (10 mld zł na nowe autobusy), oczyszczanie i utrzymanie zieleni oraz oświetlenie ulic.

Tak wyglądają suche liczby. Nie wszystkim radnym spodobało się jednak nie tyle ich zestawienie dokonane przez Zarząd Miasta, co ogólna filozofia działań władzy. Kluby "Oświata i Pomoc Społeczna" i Polskiej Partii Socjalistycznej wyśledziły oficjalne pismo, w którym stwierdzają: "Będziemy głosować przeciwko przyjęciu zaproponowanego budżetu. Nasze stanowisko nie jest wyrazem dezaprobaty dla jego twórców, lecz sprzeciwem wobec polityki obecnego rządu, która powoduje wzrost obciążeń mieszkańców szybciej od tempa inflacji. Uważamy, że polityka zmniejszania subwencji do budżetu gmin, przy jednoczesnym zwiększeniu zakresu ich zadań, bez towarzyszących im uprawnień podatkowych, tworzy iluzję samorządności. Wzywamy posłów niezależnie od ich poglądów politycznych do podjęcia działań w Sejmie na rzecz prawnego zagwarantowania gminom możliwości zwiększania własnych dochodów."

Wezwanie tych sześciu radnych, choć znalazło zrozumienie wśród członków obrad, nie miało większego wpływu na wynik głosowania. Ich głosy sprzeciwu nie wystarczyły, by storpedować w imię wyższych racji zamierzenia Zarządu Miasta. Gdyby rada nie przyjęła budżetu, spowodowałoby to odwołanie jego zarządzenia przez Regionalną Izbę Obrachunkową, co podkreślił prezydent miasta Roman Doganowski. Dodał również, że choć rozumie przesłanki, które kierują protestującymi, a nawet może się pod nimi podpisać, to jednak rada nie może pozwolić sobie na tak niebezpieczne gesty.

Głosowano również nad inną finansową uchwałą. Dotyczyła ona zmniejszenia o 20 złotych podatku od posiadania psa, tak by suma 97.980 zł zamiast 98.000 była zgodna z zarządzeniem ministra finansów. Kiedy przyszło do głosowania jeden z radnych stwierdził, że za 20 złotych nie opłaca się podnosić ręki.

Robert KOWALIK



Na zimowym spacerku w Parku Piastowskim.

Fot. Zbigniew Waleński

Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze uzasadnia

Co trzy minuty impuls

Przypominamy, że dzisiaj (1 lutego) wprowadzone zostaje na terenie województwa zielonogórskiego wielokrotne zaliczanie rozmów miejscowych. Co trzy minuty w czasie trwającego połączenia pojawiać się będzie impuls zaliczający. W związku z tym otrzymaliśmy od Stanisława Chruściaka, dyrektora Zakładu Telekomunikacji w Zielonej Górze uzasadnienie tej decyzji. Wielokrotne zaliczanie rozmów miejscowych zostało wprowadzone Zarządzeniem Ministra Transportu, Żegludki i Łączności nr 149 z dnia 20.12.1988 r. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1989 roku. Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze jest jednym z ostatnich w Polsce, który wprowadza ten system, np. w Poznaniu miało to miejsce już w 1989 r. a w Łodzi i Legnicy w 1990.

Wprowadzanie obecnie przez TP-SA Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze wielokrotne zaliczanie rozmów miejscowych obejmuje centralę zainstalowaną w następujących miejscowościach: Cigacice, Czerwieskie, Jasień, Kiełcz, Lubieszów, Lubsko, Nowa Sól, Ochla, Przylep, Sława, Sulechów, Świdnica, Świebodzin, Zawada oraz Zielona Góra (ale tu tylko numery telefonów rozpoczynające się na cyfrę 6). Dotyczyć ono będzie około 25 tys. abonentów, co stanowi blisko 50% ogółu. Najbardziej bulwersujące, przynajmniej dla tych abonentów Zielonej Góry, którzy posiadają telefony na 6 jest to, że właśnie to nieszczerście dotyka tylko ich, a nie wszystkich w mieście. Pozostali abonenci cieszyć się będą dobrodziejstwem jednokrotnego zaliczania jeszcze przez około pół roku, tzn. do czasu wymiany centrali przy pl. Pocztowym na centralę elektroniczną. Rozmowy przeprowadzane z aparatów wrzutowych AW

przeznaczonych tylko do rozmów miejscowych (lokalnych) będą nadal zaliczane jednokrotnie. Wszyscy abonenci, których dotyczy wielokrotne zaliczanie rozmów zostali o tym poinformowani przy ostatnim rachunku za telefon w postaci dołączonej ulotki.

Wprowadzenie wielokrotnego zaliczania rozmów miejscowych podyktowane jest nie tylko realizacją poleceń Zarządu Spółki Telekomunikacji Polska SA, ale przede wszystkim pogarszającą się rentownością firmy. Spowodowane jest to m.in. wzrostem cen energii, paliw, czynszów oraz wydatkowaniem olbrzymich pieniędzy na unowocześnienie sprzętu. Tylko w 1992 r. wydano na inwestycje ponad 8 bln zł. Warto dodać, że opłata za przyłączenie abonamentu (instalację telefonu) wynosząca obecnie 2,5 mln zł pozostaje bez zmian od 1 lutego 1991 r. Natomiast cena rozmowy miejscowej i jednego impulsu licznikowego wynosi 600 zł i obowiązuje od 1 lipca 1991 roku.

Nowy system zaliczania rozmów lokalnych powinien — zdaniem dyrektora Stanisława Chruściaka — przyczynić się do poprawy dostępności do poszczególnych abonentów i zmniejszenia ruchu jałowego na przeciążonych (w większości) centralach. Ma to szczególne znaczenie dla zwiększającej się systematycznie liczby rozmów międzynarodowych i międzymiastowych. Zdarza się coraz częściej, że np. abonent z Japonii dotrze po łączu międzynarodowym do Polski, następnie po łączu międzymiastowym do Zielonej Góry i tu trafia na abonenta, którego telefon jest zajęty, bo jego właściciel "godzinami plotkuje".

W.S.

FERIE ZIMOWE

PTTK zachęca młodzież szkolną w czasie ferii do czynnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

We wtorek, 2 lutego na dziesięciokilometrową wycieczkę z amfiteatru przez Wzgórza Piastowskie, Ochle do Jędrzychowa. W trakcie wędrowki przewidziane jest ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz gry zręcznościowe. Na chętnych będzie oczekiwał Krzysztof Miśkiewicz — uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. E. Dembowskiego, o godzinie 10.30 na parking obok amfiteatru. Powrót z petli autobusowej w Jędrzychowie około godziny 14.00.

Natomiast w czwartek 4 lutego na wycieczkę w okolicy osiedla Pomorskiego i Starego Kisielina (ok. 10 km) odbędzie się ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz gry i zabawy ruchowe.

* Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida "Ferie po Staropolsku" codziennie od 11.00 do 16.00 w Oddziale dla Dzieci WiMBP. Każdy dzień ferii rozpoczynają "Spotkania z muzyką". Od 12.00 do 14.00 — rozrywki literackie poświęcone kulturze i obyczajom szlacheckim przebiegające pod hasłami: "Moda królowi", "Diabły i czarownice", "O dziecku surowym wychowaniu" oraz "Gry i zabawy staropolskie". Podczas zajęć dzieci mogą posłuchać ciekawych gawęd, wziąć udział w scenkach rodzajowych i konkursach. Od 14.00 do 15.00 dzieci będą mogły wziąć udział w zajęciach plastycznych tematycznie związanych z hasłem tegorocznych ferii. Po każdym dniu maraton bajek i filmów video.

* "Wieczór przy kompie" Estrada Ziemi Lubuskiej — od godz. 17.00 wstęp wolny. Pn., 1 bm., "Przeboje, przeboje" (REM, Guns N' Roses, Scorpions, Roxette, Metallica, Nirvana i inne); wt., 2 bm., "Trochę bluesa..." (Tadeusz Nalepa) i "Poezji śpiewana" — Marek Grechuta, śr., 3 bm., "Weterani polskiego rocka" (Kombi, Perfect, Obywatel GC), czw., 4 bm., "Muzyka filmowa", pt., 5 bm., "Wieczór wieczerów". Można przynieść swoje płyty, kasety, plakaty.

* "Ferie w Arlekinie" — pn., 1 bm., "Video Art czyli sztuka percepcji" (pokaz filmów realizowanych techniką komputerową), wt., 2 bm., "Spotkanie Klubu Gońca Teatralnego", śr., 3 bm., Najlepsze komedie polskie "Nie ma mocnych", czw., 4 bm., "Epos bliski i daleki" (o Mahabharacie słów kilka — video i dyskusja), pt., 5 bm., Teatr na życzenie — Teatr Ognia i Papieru (pokaz video). (rik)

„Serdecznie dziękuję!”

Mieszkanca Zielonej Góry, serdecznie dziękując nieznanemu starszej pani, która w miniony piątek przyniosła do naszej redakcji torebkę z dokumentami, porzuconą przez złodziei w pobliżu DT "Centrum". Właścicielka odebrała torebkę już w sobotę. (ew)

Radio-Taxi 919

Kilka dni temu na zielonogórskich ulicach "pojawiała się" nowość — taksówki wyposażone w lampy sygnalizacyjne typu "Camel", z reklamą "Kodaka" i napisem 919. Ludzie obserwowali je z pewnym zdziwieniem i pytali — co to takiego? Radio-Taxi funkcjonuje od lat w tzw. cywilizowanym świecie, od niedawna natomiast w większości miast wojewódzkich w Polsce. Od taksówek, do których jesteśmy przyzwyczajeni różni się nie tylko kolorową tablicą.

Dotychczas mogliśmy zamawiać taksówkę jedynie dzwoniąc na postój. Kierowcy pobierali opłatę za dojazd pod wskazany adres. W przypadku Radio-Taxi dojazd do klienta w granicach miasta

jest bezpłatny. Ponadto kierowcy linii Radio-Taxi świadczą dodatkowe usługi — na życzenie klienta dokonują na przykład drobnych zakupów (art. żywnościowe, lekarstwa). Działają całą dobę, zalecają więc również sprawunki w sklepach nocnych. Stała opłata za ową uprzejmość wynosi — 50 tys. zł.

Taksówkę zamówić można nawet z kilkunastominutowym wyprzedzeniem. Jeśli klient będzie sobie tego życzył taksówkarz może go umówionej godzinie obudzić, odwiedzić lub przywieźć dziecko z przedszkola lub szkoły, obsłużyć uroczystość rodzinną (np. wesele); wieczorem oświetlić wejście do bramy halogenem umieszczonym w lampie sygnalizacyjnej. (bkm)

Szachowe Mistrzostwa Miasta

Zielonogórcy szachiści znaleźli nową siedzibę w budynku "Domu Harcerza" przy ul. Wyspiańskiego. Tam właśnie od października do końca stycznia trwały rozgrywki najlepszych o mistrzostwo naszego miasta. Turniej poświęcony pamięci niedawno zmarłego, znanego w świecie szachistów, Stanisława Koltuniaka, wygrał junior Łukasz Światłowski z klubu "Zastal" w Zielonej Górze. Zdobył on 8 punktów w 9 partiach. Dalsze miejsca zajęli: Witold Michowicz (niezrzeszony) i Zbigniew Lorek ("Zastal").

Turniej został silnie obsadzony przez młodzież, wśród której najlepszymi okazali się Michał Zub, Aleksander Kiełbasowski i Marcin Nowakowski. Wśród juniorów najwięcej punktów zdobyli: Ewa Łukaszenko i Antonina Skalska.

Szachistom i miłośnikom tego sportu przypominamy, że w środę, 3 bm., o godz. 16.00 odbędzie się symultana szachowa, na którą organizatorzy zapraszają dzieci i młodzież. (rik)

CO GDZIE KIEDY?

KINA

Zielona Góra

"ESTRADA" — 17.30 Poczta i kłopoty z krawędzi (USA 15) 19.30 Szkoła wyzwoleńców (USA 15)
"NYSA" — 12.00, 14.00, 16.00 Kevin sam w Nowym Jorku (USA 12), 18.00 Sympiając z wrogiem (USA 15), 19.45 Przegląd strachu (USA 15)
"NEWA" — 17.30 Zwolnieni z życia (pol 15), 19.00 Opowieści niemożliwe (fran 18)
"WENUS" — 12.00 F/X 2 (USA 15), 14.00, 16.00 Mały geniusz (USA 12), 18.00 Wzgórza pacyfiku (USA 15)

woj. zielonogórskie

BABIMOST "Piast" — 17.00 Moja dziewczyna (USA 12)
KROSNO "Wzgorze" — brak programu
WOLSZTYN "Tury" — brak programu

TEATR

Rezerwacja biletów 720-56 w. 12 i 33. próby

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt., 10.00—17.00, sob., niedz., 10.00—15.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII—XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zdarzenia. Lubin 1982. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne śr., czw., pt., 9.00—15.30, sob., niedz. — 10.00—15.00, pon., wt., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Ciekawostki z magazynu LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. Muzeum Archeologiczne Srodkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00—15.00) — Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze ze siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz., 10.00—15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — rękodzieł ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego. Wystawy czasowe — Prze-

chowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej, "Kolejowanie". Muzeum Regionalne w Świebodzinie — Wystawa czasowa — Stanisław Łopuszański "Malarstwo olejne".

GALERIE

ART (czynna 10.00—17.00) — Ekspozycja i sprzedaż malarstwa.
BWA (11.00—17.00) — Oczami sąsiadów — wystawa fotograficzna
Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00—22.00) — Rzeźby Romualda Wiśniewskiego.
Klub MPlK (9.00—17.30) — Wystawa autorska uczniów Liceum Plastycznego: A. Szymańskiego i P. Chmielowej.
WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze (10.00—17.00) wystawa "Władysław Korcz — człowiek i dzieło".
Zarski Dom Kultury — Pokonkursowa wystawa XVI Konkursu Plastyki Nieprofesjonalnej — Salon Jesienny '92.

APTEKI

dyżur nocny pełnią:
Zielona Góra ul. Chrobrego
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól pl. Wyzwolenia 5
Sulechów ul. Różana
Świebodzin ul. Kilińskiego

Wolsztyn ul. Świerczewskiego

Zagań ul. Śląska

Żary ul. Osadn. Wojskowych

KWIACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wianki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)

ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00—18.00, niedz. i św. 10.00—15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straz Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00—16.00) 222-35

Zakład Pogrzebowy (16.00—7.00) 280-42

Zakład Organizacji Pogrzebów "Ad Patres" 28-517

Zakład Organizacji Pogrzebów "Requies" Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19

(po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Szpital Wojewódzki centrala 42-61

Bank Informacji Gospodarczej 652-23
Przedsiębiorstw 293-43
Bank Informacji Usługowej 293-43
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży, Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej 370-69

Wrocław 370-69

Zielona Góra (czw. 17.00—19.00) 35-51

lub 31-56

Telefon zaufania AIDS (10.00—12.00) 719-73

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażówki 228-25
Radio Taxi 919

POMOC DROGOWA

Zielona Góra PZMot 981
"Non Stop" 30-65
ul. Stowackiego 1A, CB Radio J-23 954
Polmozyt Doradztwo podatkowe 707 71

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA ZTP PRZEWODOWA

Zielona Góra i Czerwieskie

17.50 Program dnia

17.55 Sportowy Magazyn Informacyjny

18.05 POLMOZBYT 93

18.15 II liga koszykówki kobiet — Alexan AZS — Ostrovia Ostrów

18.50 BB News przedstawia...

19.00-20.00 Przerwa

20.00 "Monsieur Hire" — dramat prod. franc.

TELEFON DO REDAKCJI

710-77

Mówi się, że Ameryką rządzi pieniądź. Mało kto jednak pamięta, że USA jest także krajem szyfrów. Dostępu do informacji strzeże skomplikowana siatka kodów komputerowych. Prawie każdy z mieszkańców musi pamiętać swój sekretny numer, którego nie wolno nigdzie zapisywać. Zaszyfrowana kombinacja liczbowa umożliwia dostęp do konta bankowego, zezwala na otwarcie drzwi do biura pracodawcy, czy na wysłuchanie wiadomości zostawionych na taśmie automatycznej sekretarki, na uruchomienie systemu komputerowego w pracy lub włączenie radia w nowych modelach samochodów, czy też na wyjechanie windą po godzinach urzędowania lub na zrobienie kopii na kpiarce.

O szyfrach i zbrodniach doskonałych

Jan Palarczyk z San Francisco specjalnie dla „GN”

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że jest to system bezpieczny. Tymczasem okazuje się, że im systemy ochrony stają się bardziej skomplikowane, tym prostsze okazują się metody działania przestępców.

W każdym banku znajduje się ukryta kamera, która fotografuje i „podgląda” wszystkich klientów. Bardziej wyrafinowani gangsterzy rozpoczynają napad od zlokalizowania obiektu i celnego strzału w podglądaczkę. Inni zakładają na twarz maski, aby utrudnić późniejsze rozpoznanie. Okazuje się jednak, że częściej od banków przedmiotem napadów stają się opancerzone ciężarówki służące do przewozu pieniędzy, tzw. armored cars. Są one wyposażone w radar, kamery, telefony oraz krótkofalówki, a wszystko to ma służyć ciągłej łączności z centralą firmy. Kierowca zawsze zostaje w środku podczas postoju i odbioru pieniędzy, natomiast drugi strażnik otwiera boczne lub tylne drzwi wrzucając do środka opaskę worki. Trasa przejazdu jest podobno ciągle zmieniana, a zamontowany w środku nadajnik informuje centralę o każdym ruchu ciężarówki. Załoga podlega rygorystycznemu treningowi oraz regulaminowi firmy zajmującej się przewozem pieniędzy. I może dlatego ten „superbezpieczny” sposób transportu gotówki jest ulubionym tematem filmów kryminalnych. Jeden z gangsterów pozoruje krwawy wypadek, na którego widok kierowca „armored car” łamie regulamin i opuszcza kabinę. Przez otwarte w ten sposób drzwi do ciężarówki wpada gangster... — i od tej chwili zaczyna się już właściwa akcja filmu.

W Nowym Jorku okazało się ostatnio, że łatwiej jest się przestępcom włamać do obwarowanej centrali, niż uprowadzić ciężarówkę. Do siedziby „Hudson Armored Car Courier Co.” przedostało się parę osób, których łupem padło ponad 8 milionów dolarów. Do dzisiaj nie wiadomo, jak się to stało. Pilnujący skomputeryzowanej centrali strażnik poczuł nagłe lufę pistoletu na tyle głowy, po czym położył go na podłodze i związał nim ręce drutem. Nie zobaczył żadnego z napastników. Po 20 minutach udało mu się uwolnić i wykręcić numer 911, zawiadamiając o rabunku policję, wkrótce okazało się, że gangsterzy zdolali neutralizować system alarmowy i ukradli cztery worki zawierające studolarowe banknoty

o łącznej wadze 120 funtów. Była to zbrodnia prawie doskonała, nie pozostawili po sobie wielu śladów. FBI dysponuje jednak numerami serii skradzionych banknotów, które zostały przekazane Interpolowi oraz bankom na całym świecie. Policja czeka teraz na pojawienie się części tych pieniędzy w jakimś miejscu w USA lub za granicą.

Szyfry i skomplikowane systemy ochrony nie zawsze zdają egzamin. 12 grudnia 1982 r. gangsterzy obrabowali ciężarówkę „Sentry Armored Car”, zabierając 11 milionów dolarów. Chociaż FBI udało się odzyskać niewielką sumę pieniędzy, to przestępcy nigdy jednak nie trafili do więzienia.

Także 29 kwietnia 1985 roku pięciu uzbrojonych bandytów wysadziło w powietrze ścianę banku Wells Fargo na Manhattanie i odjechało z 7,9 mln dolarów zanim pojawiła się policja. Do dzisiaj przebywają na wolności.

Natomiast 11 grudnia 1978 roku sześciu bandytów ubranych w maski narciarskie zrabowało 5 milionów dol. oraz diamenty wartości 800 tys. z terminalu Lufthansy na międzynarodowym lotnisku Kennedy'ego w Nowym Jorku.

Okazuje się też, że każdy mieszkaniec może się stać potencjalnym gangsterem w znacznie prostszy sposób. Od czasu do czasu, na skutek prostego niedopatrzenia załogi „Armored Car”, w pędzącej autostradzie ciężarówce po prostu otwierają się tylne drzwi i droga zostaje usłana deszczem dolarowych banknotów. Dotychczas miało to miejsce w Teksasie oraz, całkiem niedawno, w Nowym Jorku. Dalsze sceny pokazywane w tv przypominały filmową komedię. Przelatujący helikopter ukazywał setki zatrzymanych naprędce samochodów na drodze autostrady. Kierowcy oraz pasażerowie pelzając po asfalcie i poboczu, i nabijając kieszenie zgubionymi banknotami... Zawsze po takim wydarzeniu środki masowego przekazu potępiają „niegodziwych obywateli” żądając zwrotu pieniędzy należących do banku. Mimo licznych apelów oraz moralizujących pogadanek, zwyciężyła szara rzeczywistość: z około 1 mln dol. „wywianych” z ciężarówki odzyskano niecałe 9 tys. Słowem „samo życie”, albo „that's life”, jak mawiają w tym kraju gangsterzy małego i wielkiego kalibru.

Perła w koronie FRANKA

cd ze str. 1

Umówiliśmy się na początek września na kolejną rozmowę, tym razem w Sulechowie, podczas której Wojtyna obiecał ujawnić niektóre „interesujące” szczegóły zakończonej 10 miesięcy wcześniej kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Wszyscy wiedzieli, że wspomagał finansowo paru przyszłych parlamentarzystów. Do owej rozmowy nie doszło, choć żegnając się z nim w Lubrzy wiedziałem, że za parę dni Wojtyna wyjedzie na wcześniej zaplanowany, dwutygodniowy urlop do Niemiec. Urlop przedłużył się, dziś już nikt nie wie, że bankrut kiedykolwiek z niego powróci.

W samym centrum Sulechowa, prawie idealnie naprzeciw pałacu i zboru arianckiego, stoi wcale okazały budynek, który od lat służy za hotel. Na jego przeszklonych drzwiach do dziś wisi kartka — urlop od 14.08 do 14.09.92, a pod informacją widnieje pieczęć dzierżawcy, z adresem i telefonami. Oba numery milczą jak zaklęte, a placu Świerczewskiego — pod takim adresem wedle wiszącej kartki znajduje się siedziba firmy — nie ma w Sulechowie.

U wlotu jednej z uliczek wiodących na stary rynek o niedawnej świetności gospodarczego imperium Franciszka Wojtyny przypomina opustoszały FRANK SUPER SHOP. Od tygodni zamknięty sklep ze sprzętem komputerowym, elektronicznym i radiotelewizyjnym samych zachodnich producentów. Puste, białe regały — zasnuwane powoli pajęczyną — obwieszają, że kiedyś właściciel proponował mieszkańcom Sulecho-

wa, za niekie pieniądze — Panasonic, Blaupunkt, Sanyo i Siemens. Ludzie zatrzymują się przed pustymi witrynami i, aby sobie ulżyć

złorzeczka na niedosłusznego króla miejscowego biznesu. Wszyscy są przekonani, że jest gdzieś w Kanadzie, miał tam jakąś rodzinę, bezpieczny i że prawo go na pewno nie dosięgnie, a już za żadne skarby wszyscy nabici w butelkę nie odzyskają swoich pieniędzy. Ten sklep był pierwszym, tak szykownym — prywatnym sklepem w Sulechowie, kiedy po czerwcowych wyborach 89 roku rozpoczęła się pierwsza fala powszechnej prywatyzacji. Dziś jest jak memento: przypomina, że od początku szła za nim opinia człowieka spalonego, nagle wypomina się mu zapomniane szybko „prze-walki” z walutą jeszcze z okresu zbyszłego.

O Lubrzy już wspominałem. Ambicją Wojtyny było, by camping przynosił duże dochody. Ten turystyczny obiekt położony przy międzynarodowej trasie z Poznania do Berlina mógł pełnić funkcję wygodnej i atrakcyjnej noclegowni dla zagranicznych gości. Kosztom niewielkich inwestycji udało się dzierżawcy doprowadzić do przyzwoitego standardu domki, sprzęt pływający i boiska. Efektowna, plenerowa estrada miała ściągać młodych na koncerty. Na zespoły Frank pieniędzy nie żałował, na dwa dni w tygodniu zjeżdżały popularne krajowe kapela i publiczność dopisywała. Z leżak w oku mówił, że na razie koszty się tylko bilansują, bardzo chciał na rozrywce zarabiać i dlatego nawet

wstęp na plażę był płatny,

a okoliczni mieszkańcy mogli wykupić plażowy abonament. Dziś ani abonament, ani kuponu, jak się chwalił za okazanie pieniędzy aparatura nagłaśniająca po Johnie Holiday'u z Anglii nie przyniesie mu już ani złotówki. Większość inwestycji Franka realizowana była z kredytowych pieniędzy. Można się tylko dziwić bankom, które tak ufaly spryciarzowi. To one mają dziś zmartwienie, jak odzyskać swoje pieniądze. A Frank pewnie śmieje się w kuli, gdzieś pośród pachnących żywicy, ekologicznie czyszczących lasów ojczyzny hokeja.

Pierwsze większe pieniądze przysły właściciel sulechowskiego imperium zarobił na handlu samochodami. W podulechowskich Krężolach wydzierżawił plac,

na drzewach ustawił chorągwie

z dumnymi napisami i jał sprzedawać, odzyskane w kraju, kupione za granicą, używane auta zachodnich marek. Interes szedł dobrze, cła jeszcze nie były zaporowe, a posiadacz pierwszych fortun robionych w podejranych okolicznościach lubił jeździć limuzynami kapitałistów. Było tak dobrze, że na Dni Sulechowa w 1991 roku na zaproszenie Franka przyjechała do miejskiego amfiteatru cała polska czołówka estradowa, a wśród widzów rozlosowano, ufundowaną przez dobrego wujka — samochód. Dlaczego zatem jest tak źle, skoro było tak dobrze.

Diaamentem w koronie

Franka miał stać się wspomniany hotel. Hotel, z którym dziś nie wiadomo, co

zrobić. Franciszek Wojtyna wydzierżawił hotel na 10 lat jeszcze wtedy, gdy ten należał do miejscowego OSiR-u. Liczył, że będzie mógł go w przyszłości kupić; umowa gwarantowała prawo pierwokupu, gdy obiekt stanie do przetargu. Dziś OSiR-y zostały decyzją wojewody rozwiązane, ich mienie przeszło pod zarządy miast. W Sulechowie hotel jest własnością Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Jest jego własnością, ale właściciel tam wejść nie może... gdyż zamknął go świebodziński Urząd Skarbowy, zabezpieczając w ten sposób mienie się w nim znajdujące, na poczet zobowiązań finansowych uciekiera. Podobno Frank

zainwestował

w hotel około 3 mil. zł.

Mówi się o marmurach, lustrach i... o ogromnych stratach spowodowanych niewłaściwym zabezpieczeniem obiektu przez Urząd Skarbowy. Noworoczne mrozy zniszczyły instalację wodno-kanalizacyjną, a podczas niedawnego włamania dokumentnie zdewastowano wystrój hotelu. MZGKiM zabiega, aby wszystkie straty pokrył Urząd Skarbowy. Hotel został zajęty, by zapłacić za długi Franka. Szkody są znaczne. Czy to, co zostało niezniszczone wystarczy, by je pokryć? Na długi Franka już na pewno nie starczy.

Wkrótce napiszemy, co o sprawie sądzą radni Sulechowa, zastępca burmistrza i Urząd Skarbowy w Świebodzinie. Oraz — jakie plany związane z hotelem miał Franciszek Wojtyna.

Wojciech ŚMIGIELSKI

Czek – tak, pieniądze – nie

„Nowy Jork, 4 stycznia 1993

Z wielką satysfakcją i radością przekazuję na Pańskie ręce czek na kwotę piętnastu tysięcy dolarów. Decyzję o przyznaniu pomocy na wyposażenie Kolegium w nowoczesne multimedialne laboratorium językowe typu Auditek podjął Komitet Wykonawczy Funduszu w dniu 30 grudnia 1992 roku, na wniosek Pana Piotra Kosowicza. Wierzymy, że pomoże to w kształceniu dużej liczby nauczycieli i rozszerzeniu programu nauczania języka angielskiego.” — pismo tej treści Fundusz Daru Narodowego przesłał Nauczycielskiemu Kolegium Języka Angielskiego w Zielonej Górze. Podobny list oraz czek opiewający na identyczną kwotę otrzymało i Liceum Ogólnokształcące im. E. Dembińskiego.

W listopadzie i grudniu ubiegłego roku w Konsulacie Polskim w Nowym Jorku Fundusz Daru Narodowego przeprowadził aukcję dzieł podarowanych przez największych polskich malarzy współczesnych. Było to wydarzenie artystyczne i jednocześnie wielki sukces finansowy.

Fundusz Daru Narodowego powstał w 1989 roku. Jak głosi cytowane już pismo „Z ofiarości najlepszych Polaków i najlepszych przyjaciół Polski na świecie. Składając się z dobrowolnych datków i darowizn w kraju lub z zagranicy wspiera wielkie szlachetnych dzieł charytatywnych i kulturalnych”.

Dochody ze wspomnianej aukcji trafić miały do Polski. Trzydzieści tysięcy dolarów do zielonogórskich szkół. O niespodziewany prezent zdziwili i ucieszyli. Swoje potrzeby i ewentualny plan wykorzystania pieniędzy przedstawiło wiele ośrodków edukacyjnych województwa. Najbardziej przekonujące okazały się argumenty I LO i College'u.

I Liceum Ogólnokształcące im. E. Dembińskiego bije rekordy w osiąganiu czołowych miejsc w olimpiadach naukowych. Regularnie 90% absolwentów zdaje egzamin na uczelnie wyższe. Trzeci rok szkoła prowadzi klasy autorskie o profilu matematyczno-informatycznym (menedżerskim) z rozszerzoną nauką języka angielskiego. Trafiają tam tylko najlepsi — przez cztery lata uczestniczą w zajęciach z informatyki, sześć godzin w tygodniu uczą się angielskiego, poznają zasady ekonomii. Liceum jako jedno z nielicznych w Polsce należy do Towarzystwa Szkół Twórczych. Zobowiązuje to do realizacji programów autorskich. Jako jedno z 12 w kraju wytypowane zostało do wprowadzenia programu „Nauka Przedsiębiorczości”. Szkoła stawia sobie cele ambitne, jej kadra jest doskonale przygotowana, młodzież chętna do „poszerzania horyzontów” — niestety, to nie wystarczy. Sprzęt jakim dysponuje liceum (komputery klasy XT) nie pozwala na realizację zamierzeń. Właściwą pracę umożliwi zestaw komputerów klasy

IBM. Dyrekcja szkoły doskonale o tym wie. Dotychczas nie wiedziała natomiast skąd wzięć ten zestaw środków. Pewne nadzieje pokładała w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Możliwości finansowe ministerstwa są jednak ograniczone. Czek z Ameryki to manna z nieba i rozwiązanie problemu.

Fakt, iż wybór padł również na Nauczycielskie Kolegium Języka Angielskiego nikogo nie powinien dziwić. Jeszcze kilka lat temu nauka języka obcego w Polsce to była sztuka dla sztuki. Tylko nieliczni mieli okazję efekty tej nauki sprawdzić. Obecnie dobra znajomość języka zachodniego to po prostu konieczność. Collegie kształci przyszłych nauczycieli profesjonalnie. Dwukrotnie więcej czasu przeznaczają na naukę języka, na kształcenie metodyczne przyszłych nauczycieli czterokrotnie więcej niż uniwersyteckie instytuty filologii angielskiej. W kolegium uczą Amerykanie, Brytyjczycy i Polacy. Pozwala to na realizację odmiennego od polskiego modelu edukacji. Już obecnie studenci korzystają z komputerów co urozmaica, a przede wszystkim przyspiesza naukę języka. Szkoła dąży do stworzenia multimedialnego laboratorium językowego, konkretnie kupna AUDITEK. Łączy ono funkcje laboratorium, naturalnego środowiska komunikacji językowej i biblioteki, w wielkim stopniu umożliwia pracę własną studentów. Przeszkodą w realizacji planów są oczywiście finanse. Wiadomo o tym, iż niespodziewanie „przypląną” z Ameryki wzbudziła wielkie zadowolenie.

W styczniu do Zielonej Góry dotarły czek, lecz szybko okazało się, że są one bez pokrycia. Wsparcie szkół przez Fundusz Daru Narodowego to nie byłaby tylko doraźna pomoc, lecz inwestycja w przyszłość. Niestety, wygląda na to, że ktoś, z jakiegoś powodu, zmienił decyzję. Kto i dlaczego?

Barbara KURASZKIEWICZ-MACHNIAK

Król Staś by się ucieszył...

Obiady w „Głosie Wielkopolskim”

Choć nie czwartkowe (aczkolwiek zdarzały się i w tym dniu), choć pod każdym względem skromniejsze — ich zamysł w jakiejś mierze, zachowując oczywiście różnice skali i epoki, nawiązuje do tamtej idei — sprzed ponad dwóch stuleci — obiadów czwartkowych króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przy wspólnym stole zasiadają goście — czołowe postacie życia publicznego, w przeważającej większości politycy, podejmowani przez dziennikarzy. I przy, a dokładnie po wspólnie skonsumowanym posiłku, rozmawiają, dyskutują. Nierzadko różnią się poglądami, wszakże nigdy nie przejawiają wzajemnej agresji, starając się raczej stworzyć atmosferę rodzinnego stołu. Sprzyjająca bardziej nieoficjalnym wypowiedziom czy zachowaniem. A to pozwala — w formie całonocnych relacji ilustrowanych zdjęciami w magazynowych wydaniach gazety, możliwe najdokładniej przybliżyć gości.

OBIADY W „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM” odbywają się zazwyczaj w siedzibie redakcji, od lutego ubiegłego

roku. Pośród ponad dwudziestu dotychczasowych gości znaleźli się między innymi wszyscy premierzy III Rzeczypospolitej, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie (m.in. Krzysztof Skubiszewski — gwoli ścisłości na śniadaniu, Jerzy Eysymontt, Jacek Kuron, Jan M. Rokita), komendant główny policji — Zenon Smolarek, przywódca partii — Zbigniew Bujak, Jarosław Kaczyński, ale także Guenter Grass, ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie — Thomas Simons oraz premier rządu krajowego Brandenburgii — Manfred Stolpe.

Aby uniknąć podejrzeń o malostokowość, organizatorzy nie zdradzają, co podawane jest na stole (gdy to raz uczyniono, zbyt dużo emocji wywołało... egzotyka nazwa zgoła nieegzotycznego deseru). Zdradzić natomiast mogę, że pośród kolejnych osób, które przyjęły zaproszenie i zasiadły do stołu z członkami kolegium redakcyjnego „Głosu”, są między innymi gwiazdy międzynarodowego życia kulturalnego.

Wojciech NENTWIG

Wrzask spadkiem ilości zachorowań na włośnicę w województwie gorzowskim, opadła także fala emocji, związanych z bulwersującym społeczeństwo bezspornym faktem czyjeś niedbalstwa. Niemniej jednak, do dziś wszyscy zadają sobie pytanie: jak to się stało?

Jak to się stało?

Wybuch epidemii włośnicy jest przypadkiem bezprecedensowym zwłaszcza, że doskonałość współczesnych metod i technik laboratoryjnych wyklucza niemal całkowicie możliwość niewykrycia pasożyta, w trakcie wstępnego etapu cyklu technologicznego w produkcji mięsa.

„Feralną” kiebasę polską kupowano w delikatesach „Filipinki” w Gorzowie, między 10 a 20 grudnia ubiegłego roku. W tym czasie sklep był zaopatrywany w wyroby wędliniarskie przez koncesjonowaną masarnię pp. Karatycza i Lisowskich z Międzyrzeczka, która była dostawcą od ponad dwóch i pół roku, tj. od momentu przejścia go przez obecnego właściciela. Międzyrzeckie wyroby cieszyły się doskonałą opinią.

— Czujemy się głęboko pokrzywdzeni i rozgoryczeni prowadzoną na nas

nagonką, nie popartą żadnymi konkretnymi dowodami — mówi właściciel „Filipinki”, Tadeusz Borak. — Sam fakt, iż właśnie z naszego stoiska mięsnego pochodziła ta wędlina jest w sposób oczywisty dziełem zupełnym, choć godnego pożałowania przypadku. Obecnie opinia publiczna wymusiła na nas rezygnację z dostaw renomowanego producenta, choć klienci niezmienne pytają o te wyroby. Międzyrzecka masarnia zaopatruje się w półtusze wieprzowe do produkcji wędlin w PGR w B. Posiada on na miejscu własną ubojnię. Prowadzone dochodzenie wykazało pełną prawidłowość badań sanitarno-weterynaryjnych, popartych odpowiednimi dokumentami. Sama zaś masarnia zamknięta była zaledwie przez jeden dzień — tyle, ile

potrzeba było na przeprowadzenie czynności wyjaśniających.

— Teraz zaopatrujemy się w wędliny u producentów gorzowskich i poznańskich — mówi kierownik „Filipinki” Stanisław Dzwodowski. — Trzeba obiektywnie stwierdzić, iż poddany społecznej krytyce sklep, jak mało który wyposażony jest w sprzęt i urządzenia, zapewniające przechowywanie produktów we właściwych warunkach sanitarno-higienicznych. Kosztom wielset milionów złotych zainstalowano woski zestaw chłodniczy, z systemem komputerowego sterowania i kontroli, nowe komory chłodnicze oraz unikalny japoński zestaw klimatyzacyjny, utrzymujący właściwą temperaturę i wilgotność. Jest nawet specjalna lampa bakteriobójcza, zapewniająca sterylność powietrza w miejscach przechowywania produktów żywnościowych.

— Jak przy takiej dbałości o stan higieny handlowej można mówić o naszej winie? — oburza się Tadeusz Borak.

Fakty zaś są takie, iż zachorowali również... obaj właściciele międzyrzeckiej masarni. Jest to zresztą logiczne, gdyż z tytułu nadzoru zobowiązani są do kontroli jakości produkowanych asortymentów wyrobów i ich degustacji. W opinii fachowców higieny sanitarno-weterynaryjnej zachorowania zwierząt na włośnicę są zjawiskiem rzadkim. Na przykład, w Województwie Przedsiębiorstwa Rolno-Przemysłowe w Gorzowie w ciągu ostatnich 10 lat ujawniono w toku rutynowych badań dwa przypadki dostarczenia chorych zwierząt. W takich przypadkach mięso zostaje spalone poza terenem zakładu produkcyjnego. Sprawa do końca wydaje się niejednoznaczna, a łańcuch przyczynowo-skutkowy jak dotąd nie wykazał ani nie potwierdził niczyjej winy, jak również zaniedbania. Wyklucza się też popełnienie błędów w sztuce lekarskiej ze strony nadzoru weterynaryjnego. Rozgoryczeni handlowcy twierdzą, że „kował zawinił, a Cygana powiesili”. Z całą pewnością z precedensowej „włośnicą” płynię przestęstwa przed kupowaniem mięsa z nieświadomych źródeł. Niemniej jednak jeszcze długo pozostanie aktualne pytanie: jak to się stało?

Andrzej BANASIK

GAZETA NOWA

Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77

Wydawca: Oficyna Wydawnicza „Głos Wielkopolski”, Prezes Zarządu - Marian Marek Przybylski, 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19, adres pocztowy: skr. nr 16

Redaguje kolegium: Andrzej Buck - redaktor naczelny, Konrad Stangiewicz - z-ca red. naczelnego, Janusz Klimenko - sekretarz redakcji, Jacek Palalas - z-ca sekretarza redakcji, Małgorzata Stolarska, Roman Siuda, Wojciech Strzyżewski

Dział informacji lokalnej - Wojciech Strzyżewski, tel. 710-77 w. 207, Dział sportowy - Roman Siuda, tel. 710-77 w. 206, 209, Dział łączności z czytelnikami - Elżbieta Waleńska, tel. 710-77 w. 204.

Korespondenci zagraniczni: BONN - Przemysław Konopka, BERLIN - Wojtek Mróz, BRUKSELA - Roman Polsakiewicz, HARARE (Afrka) - Wanda Narozna, MALMOE - Artur Leczycki, MOSKWA - Aleksander Czerepanow, PARYŻ - Lillana Batko, RZYM - Jacek Moskwa, SAN FRANCISCO - Jan Palarczyk.

Adres redakcji: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55, Oddziały redakcji: Głogów, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11, kierownik Anna Białęcka, Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 271-49, 226-25, kierownik Kaja Kunicka, Lublin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54, kierownik Mirosław Drews.

Skład komputerowy: „Gazeta Nowa”, Druk: Poligraf - Zielona Góra, Prenumerata: RUCH S.A., oddziały: Gorzów, ul. Grobla 30; Legnica, ul. Kardynała Kominka 30; Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów.

Biura ogłoszeń: Redakcja i oddziały redakcji.

Jedyny autoryzowany zakład naprawy pomp na zachodzie Polski

**remonty
sprzedaż** **POMPY** **serwis
doradztwo**

głębiny • obiegowe • próżniowe • do ścieków • hydroforowe • samossące

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

Przykładowe ceny napraw: hydroforowe od 200 tys.
głębiny od 900 tys.

"AQUA"

Zielona Góra
ul. Dolina Zielona 24a
tel/fax 4552

Ceny fabryczne, pompy hydroforowe od 1 mln, CO od 600 tys.

Hot BUS S.C.

zaprasza Państwa na swoje stoisko
na Międzynarodowe Targi
Budownictwa
"BUDMA" Poznań (pawilon 21)

Nasza oferta to nowoczesne
techniki w zakresie instalacji
wodnych i grzewczych.

Zielona Góra, tel. 227-31

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa
w Zielonej Górze

ORGANIZUJE KURSY pn.:

- Nowoczesna sekretarka - asystent
- Pracownik służb pracowniczych
- Pracownik służb BHP
- Pracownik małej firmy
- Pracownik służb marketingowych
- Zarządzanie małą firmą
- Akwizytor towarów
- Prowadzenie księgowości małej firmy wraz z ćwiczeniami komputerowymi na systemie finansowo-księgowym
- kursy komputerowe

Informacje i zgłoszenia:

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa
w Zielonej Górze, ul. Boh. Westerplatte 11,
telefon: 700-99, 42-31 wew. 439, 440
fax: 714-47, telex: 0433423.

01-30632

GPIB SA HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

GŁOGÓW UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 32
tel. centr. 33-40-46, dyrektor 34-23-30, fax (070) 33-40-48, tlx 0782257

Uprzejmie zawiadamiamy, że w dniu 1.01.1993 rozpoczęła działalność

Hurtownia Materiałów przy GPIB SA.
Hurtownia prowadzi sprzedaż dla przedsiębiorstw, spółek i osób
prywatnych następujących artykułów:

- cement, wapno, gips,
- stal, rury,
- armatura sanitarna,
- materiały instalacyjne, zawory, kształtki,
- kable i oprawy oświetleniowe,
- materiały izolacyjne - papa, wełna min., lepek, abizol,
- inne materiały budowlane

Odbiorcom posiadającym zezwolenia na zakup materiałów w celach
inwestycyjnych nie naliczamy podatków.

Istnieje możliwość dostarczenia zakupionych materiałów transportem Hurtowni.

Dla rzemieślników i małych przedsiębiorstw proponujemy specjalną
ofertę - kompleksowe przejęcie roli zaopatrzenia!

Zapraszamy Państwa od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00

03-05607

SPRZEDAŻ WĘGLA I KOKSU

Zielona Góra, tel. 42-31 wew. 480

01-30876

Najnowszy model Renault 19, Clio i inne samochody Renault

poleca bez cła

Autoryzowany Partner
RENAULT-ANABO
Zielona Góra, ul. Dworcowa 31
tel. 705-52.

Zapraszamy do serwisu.

01-30911

CAŁODOBOWA AGENCJA TOWARZYSKA "IMPULS"

zapewni towarzystwo miłych pań

Zielona Góra, tel. 65-188

01-30920

KOMUNIKAT

Telekomunikacja Polska S.A. Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze
informuje PT Abonentów, że od 1.02.1993 r.

WPROWADZONE ZOSTANIE WIELOKROTNE ZALICZANIE MIEJSCOWYCH (lokalnych) ROZMÓW W CENTRALACH AUTOMATYCZNYCH

zainstalowanych w następujących miejscowościach:

Cigacice	Lubsko	Ślawa
Czerwieńsk	Nowa Sól	Sulechów
Jasień	Ochla	Świdnica
Kielcz	Przylep	Świebodzin
Lubieszów		Zawada

oraz Zielona Góra - tylko dla numerów telefonów
rozpoczynających się cyfrą "6".

Zaliczanie następować będzie w czasie trwającego połączenia co 3 min.
Połączenia miejscowe (lokalne) realizowane z aparatów wrzutowych AW
przeznaczonych tylko do rozmów miejscowych będą nadal zaliczane
na dotychczasowych zasadach tzn. jednokrotnie.
Opłata za jeden impuls licznikowy wynosi nadal 600 zł.

01-30770

Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji w Zielonej Górze

ul. Ptasia 2a, tel. 723-23

Posiada do upłynnienia po cenach umownych
ślusarkę aluminiową o różnych wymiarach j.n:

1. Okna stałe i uchylne
2. Drzwi przylgowe i przylgowe
3. Blacha gr. 2mm i 1,5mm
4. Ścianka 2200 x 1200mm szt. 4

01-30864

BOAZERIE PCV

doskonały materiał do pokrycia:
ścian, sufitów, elewacji budynków,
łazienek, kuchni, lokali, biur itp.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

P.W. "ELADO"
Zielona Góra al. Zjednoczenia 92
(Centrala Rybna)
tel. 638-80 w godz. 8.00-15.30
Zary, ul. Mickiewicza 26
w dni robocze 10.00-16.00

01-30949

Największy asortyment obuwia sportowego w Lubinie

W ofercie m.in.

— ADIDAS; NIKE; L.A GEAR;
MAGIC; PATRICK-EWING

OFERUJE NOWO OTWARTE STOISKO
— DOM TOWAROWY - I piętro

01-02429

HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH

"HAN-SPED"

W KRZEPIELOWIE, oddalonym 14 km od Głogowa i 10 km od Stawy

oferuje:

- blachy czarne 0,5mm-12mm
- blachy ocynk. (KONKURENCYJNE CENY)
- rury czarne i ocynk.
- rury w polietylenie Ø 65, Ø 159
- rury czarne od Ø 159 do Ø 508
- stal kształtowa - dwuteowniki, kątowniki i ceowniki
- stal zbrojeniową i gładką

oraz grzejniki żeliwne pominiowane w zestawie 7 żeber, cena 49 tys. za żebro.

HURTOWNIA JEST DEALEREM HUTY "POKÓJ"

Posiada duży wybór kątowników i ceowników zimnociągłych oraz kształtowników
zamkniętych (rury kwadrat i prostokąt), blachy zwykłe i specjalistyczne o grubościach 5mm do 32mm.

Oferujemy możliwość zamówień kompleksowych dostaw.

POSIADAMY PO ATRAKCYJNEJ CENIE 3.300 zł za kg: ceownik 200 E i dwuteownik 250 E
oraz pręt gładki Ø12 - 4.300 zł za kg, z podatkiem obrotowym.

Tel. Krzepiów 1 lub tel/fax Głogów (070) 34-20-11

HURTOWNIA ZAPRASZA CODZIENNIE OD 8.00 DO 16.00

03-05440

OFERTA DLA KAŻDEGO!

konkurencyjne ceny detaliczne, hurtowe i zaopatrzeniowe
wydłużony termin płatności

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMIKALIAMI

chemia

LEGNICA, ul. Poznańska 44, tel. 234-75, fax 243-44

oferuje w najszerzym asortymencie w swojej hurtowni i sklepach:

- ▲ farby, emalie, lakiery podłogowe i samochodowe
- ▲ rozcieńczalniki, kwasy
- ▲ wyroby z tworzyw sztucznych, m. in. pianki tapicerskie, płyty UNILAM, tekstolite, pleksi, folie termoizolacyjne, kablówki, ogrodnicze, osłonowe
- ▲ wapno chlorowane, karbid, sodę kaustyczną, sodę amoniakalną, chlorek wapnia
- ▲ wykładziny zmywalne i dywanowe (szer. od 2 do 4m)
- ▲ tapety, kleje, impregnaty do drewna
- ▲ chemię gospodarczą
- ▲ cement, wapno, gips, papę, styropian
- ▲ materiały instalacyjne, urządzenia sanitarne i armaturę
- ▲ zmechanizowany sprzęt domowy m.in. kucharki elektryczne i gazowe, junkersy, piece gazowe, c.o., zamrażarki, chłodziarki, odkurzacze, roboty kuchenne, pralki
- ▲ opony, dętki, paski klinowe, płyty i węże gumowe i igielitowe
- ▲ środki do konserwacji podwozi, elektrolit, odrdzewiacze, płyny do chłodziarek

Sprzedaż hurtowa w dni robocze 7.00-16.00

**chemia TO PARTNER DLA CIEBIE
Z OFERTĄ 6000 ARTYKUŁÓW**

03-05380



PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE
Spółka z o.o.

POL-BUDROZ

NR 170 POLKOWICE • ul. KOŁEJOWA 5 • tel. (070) 45-10-03 • fax (070) 45-14-25

Haisig & Knabe - Pol-Budroz
Uprzejmie zawiadamiamy, że z dniem 8 lutego 1993 r.

otwieramy w Polkowicach
BIURO PODRÓŻY

SPRZEDAŻY BILETÓW LOTNICZYCH

- WYCIECZKI I WCZASY- krajowe, zagraniczne

- tanie bilety lotnicze:

* Wrocław - Frankfurt - Wrocław

* do dowolnego punktu Kuli Ziemiańskiej

ZAPRASZAMY:

Polkowice, ul. Kominka (w kompleksie "Danusia")

tel. (070) 45-10-03

fax. (070) 45-14-25

04-02425



ZACHODNIE
CENTRUM
ORGANIZACJI

UWAGA

SŁUŻBY FINANSOWE

szkolenia i konsultacje nt.

ZMIANY

W ZASIŁKACH RODZINNYCH

(po 01.02.93 r.)

WERYFIKACJA ZASIŁKÓW

WYCHOWAWCZYCH

(od 01.03.93 r.)

Zajęcia prowadzą specjaliści ZUS

w Zielonej Górze

ul. Boh. Westerplatte 11,

s. 804, 15.02.93 r. godz. 9.30

Informacje i zapisy:

Zachodnie Centrum Organizacji

Zielona Góra fax 31-09,

tel. 707-08; 42-31 w. 466; 356

01-30953

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Inwestor"

w Lubinie, ul. Leszczynowa 27 A

oferuje do sprzedaży mieszkania:

typu M-3 o pow. użytk. 50,50 - 58,15 m kw.

typu M-4 o pow. użytk. 62,70 - 64,91 m kw.

w aktualnie realizowanych budynkach
na os. Ustronie IV w Lubinie.

Mieszkania te będą zasiedlane wg nowych zasad finansowania
w m-cu styczniu 1993 r.

Wstępny koszt budowy 1m kw. p.u. - 4.200.000,-

Ponadto informujemy, że Spółdzielnia w roku 1993 planuje
rozpocząć budowę następnych mieszkań typu M-2, M-3 i M-4
w budynkach wielorodzinnych na osiedlu Ustronie IV.

Zainteresowane osoby prosimy o zgłoszenie się do tut. Sp - ni,
Dział Członkowsko-Mieszkaniowy tel. 44-35-01 w. 28

lub osobiście codziennie

o godz. 7.30 - 14.30

(oprócz dni wolnych od pracy).

04-02420

01 AUTO—MOTO

• **ABY** dobrze naprawić auto - Firma DEUTSCHAUTO zaprasza - naprawy bieżące - powypadkowe całopojazdowe VW, audi, opel, ford, diesel - benzyna. Świdnica k/Zielonej Góry ul. Kosynierów 6 tel. 731-69. Zapraszamy od 8.00 do 18.00. Ceny konkurencyjne. (01-30472)

• **AUTO** - alarm. Głogów 33-99-12. (03-05537)

AUTO - CHŁODNICE Zakład Usługowy poleca regenerację chłodziń, dorabianie, wymiana wkładów. Solec 19, 67-417 Mochy k/Wolsztyna. (01-30962)

CHŁODNICE mercedes 207-811 z nowymi wkładami na wymianę poleca Zakład Usługowy Regeneracji Chłodziń - Solec 19, 67-417 Mochy k/Wolsztyna. (01-30964)

• **CHŁODNICE** stara 29 i kamaza, nowe - kupię. Oferuję z ceną: 64-200 Wolsztyn, skr. poczt. 26. (01-30963)

• **HONDA** CB500, 4 cylindry, 65 km, sportster, 1984, czerwony - tanio sprzedam. Głogów, Reja 33. (03-0554)

• **MAZDA** 1.3, rok prod. 1979, zarejestrowany do 01.1994 - sprzedam, cena 11 mln. Gostichorze 19, po 16.00, koło Krosna Odrz. (01-30907)

• **NAPRAWA** i regulacja pomp wtryskowych oraz wtryskiwaczy - Polkowice ul. Kopalniana 5 czynne 14.30-19.00 (04-02421)

Originalne włoskie części FIAT LANCIA IVECO, tłumiki i chłodzińce do wszystkich samochodów. Sp. z o.o. "FRAGOS" Zielona Góra, ul. Podgórska 50 (WSInz. Nowa Hala) tel. 48-31 wew. 397. Ceny promocyjne. (01-30919)

• **POLAUTOMAT** spawalniczy nowy, prod. RFN - sprzedam. Głogów 34-14-07. (03-05615)

• **PODNOŚNIK** kanalcowy, elektryczny nowy - sprzedam. Krosno Odrz. ul. 20 Lutego 17. (01-30927)

• **PRZEDPLATE** - kupię, Głogów 33-58-34. (03-05646)

• **SKODA FAVORIT** - nowa ulga celna, wybór kolorów, gwarancja ogólnopolska, cena 93.000.000. Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11/823, tel. 42-31 w. 484. (01-30901)

• **SPRZEDAM** daf skrzyniowy, ładowność 14 ton, przyczepa ładowność 6 ton. Drzeniów 9 k/Lubuska. (01-30929)

• **SPRZEDAM** fiat 126p. Sudol 20. (01-30936)

• **SPRZEDAM** wózek widłowy DV-3900 bułgarski udźwieg 3,5 t. 150 Mhp, pierwszy właściciel, stan techniczny bardzo dobry. Zielona Góra, Nałtowa 6 tel. 703-14 wew. 24 lub 39-43 wew. 24 do 15.00. (01-30918)

Uwaga, przeniesiono diagnostykę silników samochodowych z ul. Strumykowej na ul. Piastowską 5 (za jezdnią PKS) Głogów. (03-05513)

• **ZDECYDOWANIE** kupię silnik robur diesel w bardzo dobrym stanie technicznym. Zielona Góra, Nałtowa 6, tel. 703-14 wew. 24, 39-43 wew. 24 do 15.00. (01-30919)

• **KARUZELE** sitodrukową wielokolorową - sprzedam. Poznań tel. 32-35-92 (02-03757)

ODZIEŻ ROBOCZA: ubrania robocze w tym: ocieplane, obuwie robocze w tym gumoflisy i ocieplane, rękawice, rękawiczki frotte, koszulki i inne art. BHP. Zielona Góra, Lisia 10, tel. 36-09, 29-375. (01-30699)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** bardzo tanio dwa okna, jedno balkonowe. Zielona Góra, tel. 229-79. (01-30947)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)

• **SPRZEDAM** dużą palmę. Nowa Sól, tel. 30-79. (01-30972)



ASPRO Wrocław samodzielnym liderem

Markiewiczus jak Keith Williams

Dwudziesta kolejka mistrzostw ekstraklasy koszykarzy rozgrywana jest na raty. W Stalowej Woli nie odbył się mecz pomiędzy Stalą a Nobilesem Wrocław. Jak poinformował dziennikarza PAP trener stalowosolskich koszykarzy, Jerzy Szambelan, w piątek autobus wiozący drużynę gości miał wypadek drogowy pomiędzy Grójcem a Białobrzegami. Ciężko poszkodowanych nie było, ale wóclawianie intym środkiem lokomocji wrócili do domu. Zajęta była wrocławska Hala Ludowa i mecz Śląska ze Stalą-Bobrek Bytom przełożono na inny termin. ASPRO, wygrywając w Poznaniu (przy równoczesnej porażce Polonii w Szczecinie) samodzielnie jest na czele tabeli. Trwa zwycięska passa koszykarzy Zastalu-Fortum. W sobotę zielonogórzanie pokonali w Jeleniej Górze Spartakusa. Nie obyło się bez dramatycznych akcentów.

SPARTAKUS — ZASTAL-FORTUM 72:76 (37:37)
Spartakus: Siatkowiec 16, Darnikowski 15, Potulbiński 14, Misiewicz 13, Kowalewski 10, Pysznik 4.
Zastal-Fortum: Jechorek 15, Rajkowski 15, Krzyżyski 14, Demurin 10, Mazur 8, Łukowski 7, Markiewiczus 7, Szczepaniak 0.
Sędziowali: K. Koleszewski i R. Aleksandrowicz (Lublin). Widzów ok. 1500.

Zastalowcy rozpoczęli grę podstawową piątką. W drużynie gospodarzy zadomowił się już Darnikowski, a to z chwilą gdy rozstrzygnięto z klubem wszystkie sporne kwestie finansowe. Jeleniogórzanie przystępowali zatem do meczu z mocnym postanowieniem spuszczenia zastalowcom lania, wszak udało im się wygrać w Zielonej Górze. Oczywiście, zdawali sobie sprawę z tego prostego faktu, iż goście, krocząc obecnie od zwycięstwa do zwycięstwa, ani myśla o złozeniu broni. Jednocześnie, broniąc się przed spadkiem, miejscowa drużyna szczególnie punktów potrzebowała. Zapowiadała się twarda, wyrównana gra.

Tak rzeczywiście było, a w pierwszej połowie żadnej z drużyn nie udało się uzyskać przewagi powyżej 4 pkt. Takie wypadki w lidze należą do rzadkości. Gwidonas Markiewiczus na własnej skórze przekonał się, jak niemiłe jest gra-

nie "z plastrum". W minionej środę walczył on na wszelkie możliwe sposoby utrudniając życie czarnoskóremu rozgrywającemu Śląska, Keithowi Williamsowi. Tym razem jemu przeszkadzano i to skutecznie. W pierwszej połowie szczególnie dobrze grał Jarosław Jechorek, mimo stałej asysty Potulbińskiego. Godni siebie rywale: zdobyli zbliżoną ilość punktów, w walce na tablicach lepszy był jednak zastalowiec.

Po remisowej pierwszej połowie meczu, druga jego część zapowiadała się równie emocjonująco. Zwykło było reagować kibice, każda decyzja sędziowska niepomyślna dla ich zespołu kwitowali niebawym tumultem. Nerwowo było na ławkach obu drużyn. Przez kilka pierwszych minut desperacko walczyli gospodarze, nadal nie mogli uzyskać znaczącej przewagi, ale ta sztuka im udawała się również zielonogórzanie. Wreszcie koszykarze Spartakusa chwycili wiatr w żagle uzyskując w 29 minucie 12-punktową przewagę (54:42). I wówczas w roli surowego profesora wystąpił niedoceniany Tomasz Krzyżyski. Trafił "za trzy", za chwilę skopiował ten wyczyn, dorzucił dwa kolejne punkty i straty goście zniwelowali. Do końca trwał twardy bój, jednak zielonogórzanie okazali się zespołem odporniejszym i bardziej wyrównanym. Przy minimalnej przewadze Zastalu, na 42 sekundy przed końcową syreną, przy stoliku "zapomniany" "włazyciel" zegar i znowu było gorąco. Zielonogórzanie skromną prze-

wagę utrzymali i dowieźli zasłużone zwycięstwo do końca.

R. SIUDA

Pozostałe wyniki: Pogoń Szczecin — Polonia Warszawa 88:80 (53:47), Górnik Wałbrzych — Hutnik Kraków 95:65 (44:36), Lech Poznań — Aspro Wrocław 86:96 (51:48).



Siergiej Demurin (z lewej) jest już mocnym punktem Zastalu.
Fot Marek Woźniak

Tabela					
1. Aspro	20	35	1644:1521		
2. Polonia	20	34	1897:1760		
3. Zastal-Fortum	20	32	1609:1546		
4. Stal-Bobrek	19	32	1603:1475		
5. Śląsk	19	30	1618:1475		
6. Stal St. W.	19	30	1672:1636		
7. Lech	20	30	1743:1727		
8. Nobiles	19	29	1635:1654		
9. Górnik	20	26	1591:1691		
10. Spartakus	20	25	1576:1781		
11. Pogoń	20	25	1591:1683		
12. Hutnik	20	22	1565:1853		

swych podopiecznych. Zmienił także nieco taktykę: gdy goście ustawiali blok na Hachule, Boguta nagrywał piłkę na drugą linię do — mniej widocznego w tym meczu — Romana Bartuziego, który po 63 minutach gry zakończył spotkanie.

Ryszard RACHLEWICZ
Pozostałe wyniki w serii "B": Stal Stocznia Szczecin — Legia Warszawa 2:3 (—10, —5, 9, 16, —10) i 3:0 (6, 1, 9), Chemik Kędzierzyn — Resovia Rzeszów 3:0 (6, 3, 8) i 3:0 (9, 3, 3), Hutnik Kraków — Baildon Katowice 0:3 (—4, —10, —10) i 3:1 (—10, 9, 9, 5).

Tabela					
1. Stal	26	48	71:22		
2. Stilon	26	43	61:37		
3. Chemik	26	42	57:41		
4. Baildon	26	42	55:39		
5. Legia	26	36	40:54		
6. Hutnik	26	35	37:57		
7. Avia	26	34	35:64		
8. Resovia	26	32	28:68		
W serii "A" uzyskano wyniki: Włókniarz Bielsko — AZS Olsztyn 3:1 (—10, 14, 11, 11) i 3:2 (6, —11, 14, —8, 13), Chelmelec Wałbrzych — Jastrzębie Borynia 3:0 (6, 9, 10) i 2:3 (—10, —13, 5, —13), AZS Częstochowa — Górnik Kazimierz 3:1 (11, —14, 8, 4) i 3:1 (11, —12, 5, 5), Stal Nysa — Czarni Radom 3:1 (7, —10, 11, 9) i 3:0 (9, 3, 3).					
Tabela					
1. AZS Cz.	26	47	70:32		
2. Włókniarz	26	45	59:32		
3. AZS O.	26	42	56:38		
4. Stal	26	40	51:40		
5. Kazimierz	26	38	41:52		
6. Czarni	26	35	38:60		
7. Jastrzębie	26	33	32:64		
8. Chelmelec	26	32	33:62		

krainy Oz"
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury — Paweł Jasienica "Trzej królowie"
20.10 Teatr Telewizji — Karol Hubert Rostworowski "Niespodzianka", reż. Jan Świdorski, wyk.: Halina Gryglaszewska, Jan Świdorski, Joanna Szczepkowska, Jerzy Smid (spektakl z 1978 roku)
21.45 J. A. komediant (2) — W teatrze i w filmie — poszukiwania — film dok. Ludwika Perskiego o Tadeuszu Łomnickim
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyka "Jedynka"
23.10 "Pogranicze w ogniu" (23) — serial TP
00.10 Zakończenie programu

TV 2
8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 "Tajemnicze złote miasta" (23) — serial prod. jap.
9.10 "Pokolenia" — serial prod. USA
9.35 Hobby — magazyn kolekcjonera
10.00 Język angielski (47)
10.30 Przebieg "Dwójki"
10.50 Penelope, zony polityków — Anna Pastusiak
11.00-12.15 Halo ferie
11.00 "Opowieści kapitana Misia"
11.05 Zdziałyjący świat zwierząt (5) — Ptasi mądrała Wysp Brytyjskich — serial przyr. prod. ang.
11.35 "Opowieści kapitana Misia"
11.40 Festiwal Piosenki Dziecięcej — Konin '92
12.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — Kolce — magazyn lekkoatletyczny
16.55 "Tajemnicze złote miasta" (23) — serial prod. jap.

17.20 Przegląd kronik filmowych — program pod redakcją Krystyny Mokrasin
17.50 Polska Kronika Filmowa nr 5/93
18.00 Program lokalny
18.35 "Pokolenia" — serial prod. USA
19.00 Ratujmy naszą planetę (5) — Szczęśliwy raj — serial dok. prod. USA
20.00 "Allo, allo" (1) — serial komedii-wyrod. ang.
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.05 "Regina — droga do sukcesu" (1) — "Korek i Kamelia" — serial prod. niem. (1990 r., 52 min.), reż. Berndt Fischerauer, wyk.: Katja Riemann, Mark Kühn, Serge Avedican
23.00 Maraton trzeźwości — Spotkanie na Ochocie — program Ewy Cendrowskiej
24.00 Panorama
00.10 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA
Wiadomości: od północy do 20.00 co godzinę.
Lubuskie aktualności: 16.10
BBC — 7.00, 16.00, 22.00—23.00
6.05 Radioporańek
9.05 Radio — Reklama
11.05 Radio — Teraz — B. Patalas
14.05 Studio — Reklama
15.05 Audycja Impulsy
15.20 Koncert "Graj i śpiewaj"
16.20 Magazyn kulturalny — G. G. G.
17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki
18.05 Lub. Magazyn Wojskowy — Zb. Roszczyk
18.35 Rozmaitości sportowe — S. Kordyjalik
19.05 Lub. aud. — M. Wiśniewski
20.05 Radiowieszczy — G. Walkowiak
23.00 Nocne Marki



„Szymek” nadal w KS Morawski

W Polskim Związku Motorowym w Warszawie pod koniec stycznia jak zwykle niesamowity ruch. Wszystko za sprawą transferów krajowych żużlowców. Sympatyczna pani z Biura Sportu stwierdziła, że wątpliwości zostaną rozwiane 8 bm, gdy GKSZ "zaklepie" zmiany. Na razie wśród kibiców nadal trwa spekulacja.

Sympatycy KS Morawski Zielona Góra mogą spać spokojnie. Niedawno bowiem kontrakt z klubem przedłużony ubiegłoroczny wicemistrz Polski Jarosław Szymkowiak. Z listy transferowej zniknęły także nazwiska: Andrzej Huszczy, Andrzej Zarecki, Sławomira Dudka i Tomasz Kruka. Zawodnicy ci są do dyspozycji trenera Czesława Czernickiego. Jedynie Jan Potulbiński zrezygnował z uprawiania sportu i podjął pracę zawodową.

Ze Stali-Farbpól Gorzów do Polonii Pila ubyli: Jarosław Gała i Andrzej Giziński. Bydgoska Polonia chce mieć u siebie Sławomira Drabikę (Włókniarz Częstochowa) i Eugeniusza Skupienia (ROW Rybnik), kuszonego ofertami przez Unię Leszno. Zespół Romana Jankowskiego podpisał kontrakt z Adamem Łabędzikiem (w ub. r. wojnę o niego toczono na linii Leszno — Wrocław).

Do Victorii-Rolnicki Machowa ze Stali Rzeszów wypoczynek Piotra Gancara, Romualda Janusza, Grzegorza Leckiego, Kazimierza Zaborniaka i Grzegorza Ostachowicza. Po blisko 30 latach żużel powrócił do Nowej Huty. Wanda skompletowała zespół, w którym wystąpią: Maciej Babiszak, Krzysztof Bas, Zbigniew Jurasik (wszyscy ze Śląska Świętochłowice), Sławomir Troniński i Andrzej Bykiewicz (oba z Victorii-Rolnicki Machowa). Na rok zostali wypoczęci: Arkadiusz Jurasik (Śląsk), Jarosław Nowak i Mariusz Łazarz (oba Unia Tarnów).

Zużlowcy Unii Tarnów pragną odegrać większą rolę w ligowej rywalizacji, stąd też wzmocnili skład m.in. dwoma zagranicznymi zawodnikami: Józefem Screamem (Anglia) i Zoltem Beoszymenym (Węgry). Bliski sfinalizowania jest kontrakt z Duńczykiem Gertem Handbergiem, który w ub. sezonie był podporządkowany drużynie. Być może po rocznym pobycie w USA powróci do Unii Janusz Kapustka, na którego apetyt miała rzeszowska Stal.

Marek STANISZEWSKI



W finale singla mężczyzn "Australia Open" Jim Courier (USA) pokonał Stefana Edberga (Szwecja) 6:2, 6:1, 2:6, 7:5. W finale singla kobiet Jugosłowianka Monika Seles pokonała po 1 godzinie i 48 minutach Niemkę Steffi Graf 4:6, 6:3, 6:2.

27-letni brytyjski arcydzieł szachowy Nigel Short będzie przeciwnikiem Garriego Kasparowa (Rosja) w meczu o tytuł mistrza świata. Short w meczu finałowym pretendentów pokonał Jana Timmana (Holandia) 7.5:5.5. 13. partia pojedynku w San Lorenzo zakończyła się remisem po 39 posunięciach.

W Hadze rozegrano indywidualny turniej szpadzistów z cyklu szermierczego PŚ (Nederlands Trophée). Polka Dorota Stomikowska zajęła trzecie miejsce. Lepsze okazały się tylko Węgierki Marian Horvath i Hajnalk Kiraly.

Międzynarodowy bieg maratoński kobiet w Osace wygrała Junko Asari (Japonia) w bardzo dobrym czasie 2:26.26. Polka Izabela Zatorska uplasowała się na dwunastym miejscu.

Podczas halowych zawodów tyczkarzy i tyczkarek w niemieckim Zweibrücken 19-letnia Chinka Sun Caiyun poprawiła halowy rekord świata w tej konkurencji wynikiem 4.06. Chinka jest także rekordzistką świata na otwartym stadionie wynikiem 4.05. Zawodowy mistrz Europy w kick-boxingu, Jozef W. arestowany został za chuligańskie pobicie. Prokurator rejonowy w Kolobrzegu zarzucił znanemu kickboxerowi, a także jego współpoliczownikowi, pobicie młodego mężczyzny. Skutki pobicia potwierdzone zostały przez biegłych chirurgów. Styl w jakim Jozef W. pokonał poszkodowanego, określony został przez prokuratora, jako "nieczysty" lub mówiąc prostym językiem — chuligański.



PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach na dzień 27.01.1993 r. wg wstępnych danych stwierdzono: Express Lotek — kwota na wygrane 2.861.810.750 zł: 13 rozp. z 5 traf. — wygr. po ok. 110.000.000 zł, 2970 rozp. z 4 traf. — wygr. po ok. 190.000 zł, 98990 rozp. z 3 traf. — wygr. po ok. 8.500 zł. Duży Lotek — kwota na wygrane 11.468.083.900 zł: 1 rozp. z 6 traf. — wygrana 4.013.829.300 zł, 689 rozp. z 5 traf. — wygr. po ok. 1.650.000 zł, 32299 rozp. z 4 traf. — wygr. po ok. 79.000 zł, 534554 rozp. z 3 traf. — wygr. gwarant. po 7.000 zł.

DUŻY LOTEK
3, 13, 15, 22, 23, 40
ZAKŁADY SPECJALNE
8, 21, 23, 26, 38
ZAKŁADY PIŁKARSKIE
0:1, 0:2, 0:2, 1:3, 0:1, 2:1, 3:0, 3:2, 2:0, 1:2, 2:0, 1:2, 3:0.



Pontoni tylko na błoto

Dariusz Gil siódmy w MŚ

Kilka tysięcy kibiców ścigało do wioski Corva di Azzano (północno-wschodnie Włochy) głównie dla swego "matadora" i nie mieściło im się w głowach, że ktoś może mu zabrać tęcza koszulkę mistrza świata amatorów w cyclocrossie. Sobotni wyścig przypominał raczej kryterium kolarskie na szosie — było wiosennie, sucho — zamiast taplania się w błocie terenowi kolarze szybko jeździli po piaszczystym i trawiastym terenie. Tu liczyła się przede wszystkim kondycja, siła, raczej typowo kolarskie niż "lekkoatletyczne" kwalifikacje. Triumfował znany w naszym kraju 26-letni Duńczyk Henrik Djernis (wielokrotnie przejechał do nas na Grand Prix "Dziennika Ludowego" — wygrywał m.in. w Chodzieży i Gorzowie). Rudowłose "Henk" wyprzedził na mecie o 6 sek. rewelacyjnego 24-letniego mistrza Niemiec Ralpha Bernera (z Frankfurtu nad Menem) i o 13 sek. wielkiego faworyta, obrońcę tytułu Włocha Daniele Pontoniego.

Polacy, którzy w 68-osobowej stawce crossowców z 19 krajów mieli swych dwóch przedstawicieli: 29-letniego mistrza Polski Sławomira Barulę (Start Tomaszów) i 20-letniego wicemistrza kraju Dariusza Gila (POM Strzelce Krajeńskie). Nadzieje spełnił młody podopieczny trenera Józefa Szymańskiego — Dariusz Gil, brązowy medalista mistrzostw świata juniorów z 1991 r. z Gieten. Zajął siódma pozycję wyprzedzając wszystkich rywali z drugiej grupy — ściągającej utworzoną po pierwszym okrążeniu 6-osobową czołówkę. Barul trzymał się nieźle przez pierwsze pół godziny, ale osłabił na dwóch ostatnich okrążeniach kończąc wyścig w środku stawki.

Tuż po starcie na czoło wysunął się Holender Reinier Groenendaal pociągając za sobą Czechę Ondreja Lukesa, Szwajcara Thomasa Frischknechta (mistrz świata z 1991 r.) i Włocha Daniele Pontoniego. Po trzech okrążeniach prowadzącą piątkę uzupełnił mistrz Niemiec 24-letni Ralph Berner. On też okazał się "rezyserem" rywalizacji w decydującej fazie wyścigu amatorów. Berner zorientował się, że nikt w czołówce nie kwapi się, aby wziąć na siebie ciężar prowadzenia i odjechał od rywali — na 50 m. Za nim skoczył na początku przedostatniej rundy Henk Djernis. Pontoni nie był w stanie skontrować, miał kurcze nóg i musiał martwić się o to, jak zdystansować w walce o "braz" dwójkę rywali Lukesa i Groenendaala. Na ok. pół kilometra przed metą Djernis pozostawił za sobą zmęczonego Bernera i niezagrożony samotnie dojechał do mety.

Wyniki wyścigu amatorów (20,3 km): 1. Henrik Djernis (Dania) 46.12, 2. Ralph Berner (Niemcy) strata 6 sek., 3. Daniele Pontoni (Włochy) strata 19 sek., 4. Ondrej Lukes (Czechy) strata 20 sek., 5. Reinier Groenendaal (Holandia) strata 40 sek., 6. Thomas Frischknecht (Szwajcaria) strata 40 sek., 7. Dariusz Gil (Polska) strata 43 sek., 8. Marc Janssens (Belgia) strata 46 sek., 9. Pavel Elsin (Czechy) strata 51 sek., 10. Urs Markwalder (Szwajcaria) strata 1.08.

Nowo kreowany mistrz świata powiedział: — To był wyścig rozgrywany naprawdę dobrze taktycznie, lecz równocześnie jechałmy szybko — "na wyczerpanie". Taka strategia bardzo mi odpowiadała. Zauważyłem, że jaką łatwością Berner oderwał się od

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

czołówki i pomyślałem, że Pontoni i Lukes mają już kłopoty z utrzymaniem tempa. Skontrowałem w odpowiednim momencie.

26-letni Francuz Dominique Arnould niespodziewanie zdobył tytuł mistrza świata zawodowców. Rozegrane w wiosennych warunkach atmosferycznych mistrzostwa "błotniaków" stały się popisem kolarzy mających wysokie kwalifikacje szosowe. Trasa była "przejeżdżalna", poza kilkoma punktami, gdzie znajdowały się przeszkody, nie trzeba było zsiadać z roweru.

Faworytem wśród profi był Niemiec Mike Kluge (uczestnik Wyścigu Pokoju, dwukrotny mistrz świata w przełajach amatorów z 1985 i 1987 r.; aktualny mistrz świata w przełajach w konkurencji zawodowców z 1992 r. z Leeds). Kluge jechał w stylu wrzącym sukces, bo objął od razu prowadzenie i przez 40 minut po starcie zdecydowanie prowadził. Na finiszu dopadła Niemca para Holender Wim de Vos i Francuz Dominique Arnould. Kluge odparł początkowo ten atak i kontrował prowadząc jeszcze w połowie ostatniego okrążenia. Kłopoty na krótkim piaszczystym odcinku trasy i zmęczenie Klugego sprawiły, iż 26-letni Arnould zdołał niemal w ostatniej chwili wyskoczyć do przodu i wygrać.

W wyścigu "profi" wystąpiło 34 konkurentów reprezentujących 11 krajów, co świadczy o głębokim kryzysie terenowej cyklistyki.

Dramatyczny przebieg miał wyścig juniorów. Młodzi crossowcy mieli ogromne kłopoty na śliskiej nawierzchni (zmrozoną trasę rozpuściło słońce). Doszło do serii zbiorowych karamboli, które wyprężyły układ sił światowej czołówki. Wygrali dwaj Czechi, którzy stali mają najwięcej do powiedzenia w młodzieżowym cyclocrossie. Dwaj reprezentanci Polski nie poradzili sobie w trudnych warunkach i nie znaleźli się w pierwszej dziesiątce.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.

Wyniki: 1. Kamil Ausubier (Czechy) 45.18, 2. Jaromir Friede (Czechy) strata 38 sek., 3. Miguel Martinez (Francja) 51 sek.

Zarok — w Belgii — na mistrzostwach świata "błotniaków" odbędą się już tylko dwa wyścigi — open (dla zawodowców i amatorów) oraz wyścig w kategorii juniorów.